

Zmiana warty na Dalekim Wschodzie
Dymisja gen. Mac Arthura i przywrócenie pokoju w Korei

(Od własnego korespondenta „Narodowca“)

Nowy Jork, w kwietniu 1951 r. Wypadki, które doprowadziły do zwolnienia generała armii Douglasa Mac Arthura ze wszystkich stanowisk militarnych na Dalekim Wschodzie, jakie zajmował on zarówno jako generał amerykański oraz najwyższy wódz aliancki w kwatery w Tokio — miały swe główne źródło w różnicy zdań między gen. Trumanem i gen. Mac Arthurem co do wytycznych polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie.

Samowola Mac Arthura

Dymisja Mac Arthura stanowiła kulminację punktu w długotrwałym konfliktie co do kierunku zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Azji i komunizmu na Dalekim Wschodzie. W przemówieniu swym do Narodu Amerykańskiego, nazajutrz po zwolnieniu gen. Mac Arthura, prez. Truman uzasadnił okoliczności, które skłoniły go do powzięcia dramatycznej decyzji, a mianowicie oświadczył, iż samowolne postępowanie gen. Mac Arthura mogłoby zrodzić groźne ryzyko zapoczątkowania 3. światowej wojny.

Droga do pokoju w Korei

Sekretarz Stanu Acheson pomógł w zredagowaniu przemówienia prez. Trumana, które stało się jednocześnie zapowiedzią nowego, trzy-punktowego planu pokojowego odnośnie Korei i konfliktu w Azji. Określając militarne cele w Korei, jako odparcie ataku i wrócenie pokoju, prez. Truman w swym radiowym przemówieniu do Narodu podkreślił, iż droga do pokoju w Korei stoi otworem, jednakże musi to być prawdziwy pokój, a mianowicie w drodze osiągnięcia układu, któryby nie miał cech appeasementu (ustępliwości wobec silnej agresji). Podstawą prawdziwego pokoju w Korei miałyby zatem być rokowania oparte na trzech czynnikach:

- a) zaprzestanie walk;
b) gwarancje, iż walki nie zostaną wznowione;
c) iż musi być położony kres agresji.

Układ negocjowany na wspomnianych trzech punktach — powiedział prez. Truman — otwiera drogę do unifikacji Korei i do wycofania wszystkich zagranicznych sił wojskowych. Wielokrotnie z naciskiem największym prez. Truman wskazywał w swym przemówieniu, iż dążeniem Stanów Zjednoczonych jest uniknięcie rozszerzenia się konfliktu w Azji, odparcie ataku komunistycznego w Korei, i przywrócenie pokoju na wspomnianym obszarze; trzecia wojna może jednak nastąpić, jeśli dążyć do niej będą liderzy komunistyczni, jednakże — jak podkreślił prez. Truman — Ameryka, ani jej sojusznicy nie będą ponosić odpowiedzialności za wybuch trzeciej wojny. Stany Zjednoczone nie chcą rozszerzenia się konfliktu koreańskiego i przeto uczynią wszelki wysiłek, powiedziała prez. Truman, aby zapobiec tego rodzaju katastrofie.

W opinii wielu komentatorów określenie przez prez. Trumana celów militarnych Stanów Zjedn. w Azji, jako „odparcie ataku i przewrócenie pokoju” oznacza, iż alianckie siły walczące obecnie w Korei, zatrzymują się na 38 równoleżniku.

Linia polityczna Waszyngtonu
Dymisja gen. Mac Arthura nastąpiła w dramatycznych okolicznościach, gdy zaledwie zakończyła się wiela debata

Gen. de Gaulle składa hołd Mac Arthurowi

REIMS. — Gen. de Gaulle, przemawiając w ub. niedzielę w Reims wskazał na trudną sytuację Francji i zapowiedział długi i ciężki wysiłek. Oświadczył ponownie, że R.P.F. stanie do przyszłych wyborów samodzielnie, bez wszelkich kompromisów oraz złożył hołd gen. Mac Arthurowi, radząc opinii we Francji, by respektowała decyzję prez. Trumana, ale do rozgrywki wokół osoby tegoż się nie mieszała.

Kaiser atakuje granicę na Odrze i Nysie

Bonn. — Zachodnio-niemiecki minister dla spraw wschodniemieckich, Kaiser zaatakował w niedzielę granicę na Odrze i Nysie. Oświadczył on między innymi, że sprawa granicy niemiecko-polskiej na Odrze i Nysie może być zatwierdzona jedynie przez współudziałe całych przedwojennych Niemiec. Jego zdaniem, problem granicy polsko-niemieckiej może być uregulowany w ramach układu europejskiego, ponieważ sprawa zjednoczenia Niemiec i ich granic są zagadnieniami europejskimi.

Na koniec Kaiser powiedział, że granica Europy nie może kończyć się ani na Renie, ani na Odrze i Nysie, oświadczył także, że Niemcy nigdy tej granicy nie uznają.

Deszcz banknotów 1.000-frankowych

BOURGES. — Przechodzący onegdaj ulicą Aren w Bourges ujrzał spadające z góry papierek, które wzięli w pierwszą chwilę za ulotki reklamowe. Przyjrzywszy im się bliżej przekonali się, że chodzi o banknoty 1.000-frankowe. Było ich kilkadziesiąt tysięcy. Przechodnie odnieśli banknoty na polce, która wszczęła śledztwo, by stwierdzić skąd pochodzą. Prawdopodobnie wyrzucił na ulicę drobny czaj, pragnąc zachować incognito.

nad polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych wobec Europy.
Prez. Truman, Sekretarz Stanu oraz wojskowi przełożeni gen. Mac Arthura — szefowie połączonych sztabów w Waszyngtonie — stanęli mocno na gruncie utrzymania linii politycznej, która wyraża się w zlokalizowaniu konfliktu koreańskiego i unikania większej wojny na „lotnych piaskach” Chin, których przegródzić się łatwo mogła w trzecią wojnę. Wprawdzie gen. Mac Arthur wysunął, iż jego zdaniem siły alianckie mogłyby pobić czerwone Chiny na stałym lądzie azjatyckim oraz wyraził przypuszczenie, iż Sowieci nie przystąpiły do wojny po stronie swych chińskich sojuszników, jednakże wzięła górę militarna opinia Pentagonu, iż Kreml chciałby zapłacić Stanom Zjednoczone w przewlekły konflikt na stałym lądzie Azji, by Sowieci mogli zachować sobie wolną rękę do działań w zach. Europie, i że przeto byłoby zbyt groźnym — rozszerzenie obecnej, ograniczonej wojny w Korei na kontynentalne Chiny.

L. Lech

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Dwóch ministrów, dwóch ambasadorów i dwóch biskupów na uroczystościach w Arras

Arras. — W ub. niedzielę rozpoczęły się w Arras uroczystości, związane z 700-leciem poety średnio-wiecznego, Adama de La Halle. Z okazji tej nastąpiło otwarcie wystawy słynnych „arrasów”, zwieczonych do miasta swego pochodzenia z muzeów w Tournai, Brukseli, Chatsword, Paryża, Beauvais, Reims i Saumur oraz wystawy manuskryptów średnio-wiecznych, pochodzących z opactw prowincji Artois.

Otwarcia wystaw, mieszczących się w pałacu Saint-Vaast, dokonał wice-premier Guy Mollet, mer miasta Arras, w obecności belgijskiego min. Oświaty, Harmel; ambasadora Belgii w Paryżu, barona Guillaume; biskupów Himmer z Tournai oraz Perrin z Arras; ambasadora Francji w Brukseli, de Hauteclouque itd.

Po uroczystości inauguracyjnej p. Vernier, generalny inspektor zabytków historycznych, wygłosił wykład o „arrasach”.

Zamknięcie wystawy „arrasów” nastąpi 16. maja a wystawy manuskryptów 2. września.

Jutro w „Narodowcu”

Więzien bezpieki, który przeszedł wszystkie stopnie jej tortur, cudem ocalał i wyostał się z Polski

poda do wiadomości całego cywilizowanego świata straszliwe i przemyślane metody wymuszania zeznań i łapania ludzi, pociągające za sobą najcięższej kalektwo fizyczne i duchowe oraz przedwczesną śmierć.

Na treść artykułu należy zwrócić uwagę społeczeństw, wśród których żyją czytelnicy „Narodowca”.

Świat musi się dowiedzieć prawdy o tym, jakie zbrodnie masowo popełnia się w Polsce, i w jakiej okrutnej niewoli żyje naród polski!

Prez. Truman broni polityki zagranicznej USA i pyta republikanów czy chcą wygrać wojnę na Korei czy wybory

Waszyngton. — Prezydent Truman, przemówił w sobotę przez radio i raz jeszcze określił zasady polityki zagranicznej U.S.A. na Korei i na Dalekim Wschodzie. Oświadczył on między innymi, że celem U.S.A. na Korei jest zapobiec wojnie światowej, która mogłaby wybuchnąć, gdyby agresja komunistyczna nie spotkała się z kontraktą ze strony wolnych narodów. Naszym celem, mówił prezydent jest przywrócić pokój. Jeśli przywódcy komunistyczni zrozumieją, że agresja nie będzie tolerowana przez wolne narody, to musi dojść do uregulowania pokojowego sprawy Korei. U.S.A. nie wejdą na drogę polityki ustępstw. Stany Zjednoczone nie uczynią niczego, co byłoby nagrodą za agresję. Niech Kreml nie myśli się! U.S.A. chcą pokoju, na Korei i w reszcie świata, ale nie ustąpią przed agresją.

Prezydent Truman powiedział, że wygrać wojnę jest ważniejszym, jak odnieść zwycięstwo w wyborach. Atakując następnie sprężyność w propagandzie republikańskiej prezydent podkreślił, że republikanie twierdzą, jakoby chcieli potężnego systemu obronnego, wyższego niż każdy inny, ale ci sami republikanie sprzeciwiają się powszechnemu obowiązkowi służby

Narodowiec
Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas de Calais) R. C. : Bèthune 21231
Emile Zola, 101. - Tel: 227 C. C. : Lille 16657

Wydawca i założyciel:
Mieczysław KWIATKOWSKI

Założony w r. 1909
Fondé en
Saborá Mai 1910 - Réparé Déc. 1941

CENA 12 fr
PRIX

Hołd powszechny dla pamięci Bevina, który zmarł nagle w sobotę
Z robotnika rolnego został przywódcą robotników i wielkim ministrem Wielkiej Brytanii

LONDYN. — Ernest Bevin, były minister spraw zagranicznych Anglii, zmarł w sobotę o godzinie 18. na udar serca.

Bevin urodził się 9 marca 1881 w wiosce Winford w hrabstwie Somerset jako syn robotnika rolnego. Matkę stracił już w 7 roku życia. Ojciec zmarł wczesnie. Jako młody chłopiec rozpoczął pracę na fermie. Od zarania swojej młodości Bevin poświęcił się działalności w związkach. W 20 roku życia zajmował już stanowisko sekretarza bezrobotnych w Bristolu, potem był sekretarzem Syndykatu robotników portowych. Już przed wybuchem pierwszej wojny światowej Bevin zasłynął jako obrońca dokierów.

Od 1920 roku rozpoczął działalność na płaszczyźnie politycznej. Pod groźbą strajku robotników transportowych, Bevin spowodował, że premier Lloyd George porzucił myśl interwencji zbrojnej przeciwko Rosji. Bevin popierał także marsz. Józefa Piłsudskiego za Kijów.

Jako organizator syndykalny, Bevin cieszył się wśród transportowców wielkim autorytetem. W 1937 roku wybrany został przewodniczącym Brytyjskich Związków Zawodowych i od tamtego czasu stał się najwybitniejszym postacią życia społecznego w Anglii. Churchill wprowadził Bevina do swojego gabinetu w 1940 roku jako ministra pracy, i jako taki okazał poważnie swój talent organizacyjny. Przeprowadził bowiem mobilizację angielskich robotników do pracy w fabrykach zbrojeniowych i żywnościowych, czym przyczynił się do zwycięskiego przewrótania wojny.

Od 1941 roku do 9 marca br. Bevin zajmował stanowisko ministra spraw zagranicznych. W tym okresie, kiedy cała Europa była zniszczona wojną, gdy trzeba było odbudować pokój i sprawiedliwość, Bevin wykazał po raz trzeci swoje wielkie zdolności organizatora pokoju i obrony wolności. Zdolał on rozwiązać ważny problem palestyński na Bliskim Wschodzie, uregulował przyznanie wolności krajom takim, jak Indie, Birmania i Pakistan i współdziałał wybitnie w zorganizowaniu Europy zachodniej i stworzeniu

Trygwe Lie w Grecji i w Jugosławii
ATENY. — W niedzielę przybył do Aten sekretarz generalny ONZ, Trygwe Lie, który odwiedził uprzednio Belgrad, i odbył rozmowy z marszałkiem Tito.

Trygwe Lie obserwował przebieg wyborów do samorządów, które odbyły się w Grecji poraz pierwszy od 1934 roku.

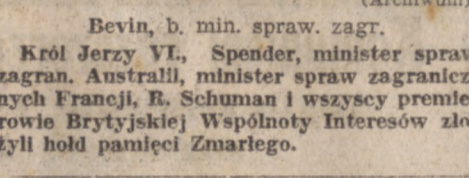
Wyborcy mieli dokonać wyboru 2.500 rad samorządowych w 214 miastach i 5.242 gminach wiejskich.

Jutro w „Narodowcu”

Ważnym punktem w historii polskiej jest tortura, którą przeszedł więzien bezpieki, który cudem ocalał i wyostał się z Polski. Świat musi się dowiedzieć prawdy o tym, jakie zbrodnie masowo popełnia się w Polsce, i w jakiej okrutnej niewoli żyje naród polski!

paktu atlantyckiego, kiedy się przekonał, że na ustępliwość Rosji liczyć nie można wobec jej planów zabórczych. Zawarł najpierw traktat przyjaźni i wzajemnej pomocy z Francją w Dunklewie, a następnie zabrał się do budowania dalszych układów dotyczących obrony Europy zachodniej przed agresją. Dzięki swym wysiłkom doprowadził do zawarcia traktatu brukselskiego, tworzącego Układ Zachodni państw, a następnie wziął czynny udział w dziele utworzenia paktu atlantyckiego 12 narodów Europy zachodniej, Kanady i U.S.A.

Zawszad napłynęły telegramy z wyrażeniami współczucia, między innymi od prez. Aurla i Truman. Churchill nazwał Bevina jednym z wielkich mężów stanu Anglii, którego nazwisko przejdzie do historii.



(Archibum).
Bevin, b. min. spraw zagr.

Król Jerzy VI, Szwedz, minister spraw zagran. Australii, minister spraw zagranicznych Francji, R. Schuman i wszyscy premierowie Brytyjskiej Wspólnoty Interesów złożyli hołd pamięci Zmarłego.

Minister Eugène Thomas przestrzegł komunistów we Francji

by ich nie dotknął los warstw robotniczych za żelazną kurtyną
LILLE. — Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych, Eugène Thomas (soc.), przemawiał w niedzielę na kongresie sekcji socjalistycznej kantonu Le Quesnoy, w dep. Nord. Mówca przedstawił zebrany z tej okazji materiał obraz losów, jaki stały się udziałem proletariatu francuskiego, w razie okupacji sowieckiej, której pragnie przywódcy państwa Francji.

Minister wskazał na wrażliwość przesilenie w partiach komunistycznych: smokryka, czyski i wydalania, będące wynikiem świadomości sobie przez przywódców, że żądają się od nich służenia ideologii porzuceniu rewolucyjnemu, ale wymagającego zdrady własnej ojczyzny. Zwracając się do tysięcy robotników, którzy są, że działają we własnym interesie, głosząc na kandydatów Kominformu, Minister przedstawił, jakie byłoby życie we Francji, gdyby spełniły się marzenia Maurice Thoreza i armia rosyjska okupowała Francję.

„Czy sądzicie, że okupacja przez hordy mongolskie i tatarskie byłaby mniej dotkliwa, mniej okrutna niż okupacja przez legio hitlerowskie? Bynajmniej! kradzieże, zbrodnie, pożary, gwałty, byłyby cięższe niż wczoraj” — mówił minister Thomas.

„Jednakże nawet gdyby cała Europa była okupowana przez armie rosyjskie, wojna nie byłaby skończona. Ameryka i jej alianci poparli potężną przewagę przemysłową, przygotowałyby nowe ładownie i nowe wyzwoleń. Ponieważ cała ludność rosyjska byłaby zmobilizowana. Moskwa potrzebowałaby wszystkich proletariatusz sobie podporządkowanych do pracy w fabrykach i w robót przyprze”... „Lotnictwo alianckie zniszczyłoby kolejno wszystkie francuskie ośrodki przemysłowe”... „Proletariat francuski, kobiety i mężczyźni, zostaliby załadowani do wagonów i wywiezieni do fabryk podziemnych

Północna Korea zaofiarowała „pokój” na warunkach moskiewskich!

RYONGYANG. — Rządowi komunistyczna z Ryongyang powtóżyła w niedzielę warunki, jakie ogłosił ostatnio Kongres Pokoju, zorganizowany przez komunistów w Warszawie w sprawie Korei. Są to warunki, wypracowane w Moskwie, a domagające się opuszczenia Korei przez wojsko O.N.Z., pozostawienie Koreańczyków południowych na los komunistów północno-koreańskich, oddanie Chinom Formozu, przyjęcie tychże do O.N.Z. i opuszczenie Wietnamu.

General Ridgway, naczelny dowódca wojsk O.N.Z. na Korei, szef armii alianckich i główny dowódca amerykańskimi oddziałami w Japonii był obecny do ostatniego momentu przy odjeździe Mac Arthura.

Mac Arthur przybył we wtorek do San Francisco, skąd uda się do Nowego Jorku, gdzie będzie podejmowany przez Radę Miejską i burmistrza Impelleri.
Przywódcą republikanów w Izbie Reprezentantów, Martin, zapowiedział, że Mac Arthur przemówi do obu połączonych izb w czwartek, wedle innych wiadomości w piątek.

Premier Attlee oświadczył, że Bevin ocalał Zachód od komunizmu

Londyn. — Premier Attlee w wygłoszonym przemówieniu radiowym do narodów Wspóln. Brytyjskiej oświadczył w niedzielę, że śmierć Bevina otworzyła załobę nie tylko Anglię, ale również i tych wszystkich, którzy ukochali pokój i wolność. Bevin, powiedział Attlee, był budowniczym pokoju i wyznawcą sprawiedliwości. Dążył do znalezienia drogi dla współpracy z Rosją. W czasie kampanii o plan Marshalla, Bevin dzięki swojemu entuzjazmowi i szybkiej decyzji sprawił swoim zabiegami, że plan ten doszedł do skutku, i że kraje Europy zachodniej wydźwignęły się z nędzy, a plan przybrał taką formę, jaka ma dzisiaj.

Pogrzeb E. Bevina na koszt państwa

LONDYN. — Pogrzeb zmarłego E. Bevina odbędzie się na koszt państwa. Dotychczas nie ustalono jeszcze daty pogrzebu. W oddaniu ostatniej usługi weźmie udział liczne delegacje z krajów Wspólnoty Brytyjskiej, oraz liczne przedstawicielstwo zagraniczne.

Samolot eksplodował w locie
Dwóch zabitych

Alger. — Szybłowiec dwuosobowy, kierowany przez instruktora Coste, eksplodował na wysokości 500 m. ponad lotniskiem w Maisons-Blanches. Ojciec i córka ponieśli śmierć.

poza Uralem”.
„Każdego wieczora, przez radio komunistyczny następcy Laval i Henriota, powtarzali wam, że waszym obowiązkiem, jako proletariatusz, jest pracować tam, aby fabrykować broń dla ojczyzny socjalistycznej. Bła da tymi, którzy przywiązani do ziemi swej ojczyzny lub wsi, byłiby uważani za zdradców sprawy moskiewskiej!”

„Wyborcy komunistyczni, oto do czego przyznajecie się, głosząc na Kominform. Czy jeszcze dłużej chcecie popierać to szaleństwo? — zapytał w końcu min. E. Thomas.

SPORT

Table with sports results: O Puchar Francji, mistrzostwo piłkarskie Francji, mistrzostwo PZPN-u, Piłkarskie spotkania międzypaństwowe, Kolarstwo

Maurice Schuman na kongresie dep. M.R.P. w Lens

LENS. — W ubiegłą niedzielę odbył się w Lens kongres M.R.P. dep. Pas de Calais pod przewodnictwem p. Bevilion i z udziałem p. Bagniez i senatora Walkera oraz licznych delegatów. Rezolucje programowe przygotowane w komisjach, a dotyczące zagadnień społecznych, gospodarczych i obrony wolności nauczania przyjęto jednogłośnie.

Gospodarkę w ubezpieczalniach społecznych należało ulepszyć, ale zasady tych ubezpieczeń będących dobrodziejstwem dla Francji nie wolno ruszać. Stwierdzono poważne powiększenie się liczby członków i oddziałów.

Przemówienie programowe wygłosił prezes honorowy M.R.P. poseł Maurice Schuman, uza sadniając stanowisko M.R.P. w sprawie reformy wyborczej, w obronie żądań warstw pracujących, z naciskiem stanął mowa w obronie szkół wznianowych, broniąc wolności nauczania, a w którym państwo nie może mieć monopolu, zwłaszcza, że nie ma w tej chwili ani potrzebnych sił nauczycielskich ani budynków szkolnych. Przewódca M.R.P. wskazał na nadzieję odradzającej się Francji, a zwanę przez ruchem M.R.P. czego wyrazem ma być powzięcie faktu, iż politykę zagraniczną Francji kierowało od 5 lat dwóch mężów stanu z M.R.P. Bidault i Robert Schuman. Polityka tychże znalazła silny odzwierc. zrozumienie w świecie demokratycznym, po-

Samochód wpadł do kanału
Trzy osoby utonęły

Dijon. — Samochód, wiozący 4 osoby, wpadł w nocy do kanału między Chailly-sur-Armançon a Pouilly-en-Auxois. Trzy osoby utonęły. Czwarty pasażer zdołał otworzyć drzwi wozu i dopłynąć do brzegu.

2 zabitych, 3 rannych w zderzeniu samochodów pod Ypres

Ypres. — Samochód osobowy i ciężarówka zderzyły się ze sobą na szosie Ypres-Loiro. Zderzenie było tak gwałtowne, że obydwa wozy wpadły do przydrożnego rowu. Dwie osoby zginęły a trzy są ranne.

1 zabity, 2 ciężko rannych na bulwarze pod Lille

LILLE. — Pięć osób, małżonkowie Baes z Roubaix i Dumoulin z Toureling oraz ich ożyciel belgijski, Anatol Gorman, padli ofiarą wypadku samochodowego, powracając nad ranem z Lille, gdzie kawili się wspólnie w jednym z lokalnych. Wóz jechał w kierunku Roubaix. W pewnej chwili, na wysokości Buisson, kierowca stracił panowanie nad wozem, który zszedł z jezdni i z szybkością około 100 km. na godzinę wpadł na przydrożne drzewo. Świadkiem tego wypadku były robotnice, które autobusem udawały się do pracy w fabryce. Pomogły one do wydobycia ofiar spośród szczątków rozbitego samochodu. P. Henri Baes, fabrykant mydła, zmarł w kilka minut po wypadku, wskutek odniesionych ran. Pozostałi pasażerowie są ranni. Najcięższy jest stan małżonków Dumoulin, który wydaje się nawet być beznadziejny.

„Nie ulega wątpliwości, że szczepienia są pożyteczne”, — orzekła Rada Lekarzy

PARYŻ. — Rada Administracyjna Konferencji Francuskich Syndykatów Lekarskich obradowała nad sprawą szczepień. Rada ogłosiła oświadczenie, w którym „uznaje niezaprzeczalny pożytek szczepień przeciw dżyteryi i przeciw tężcowi oraz domaga się od lekarzy, aby nadal współpracowali w walce przeciw dżyterii z dyferentem i tężcem drogą szczepień”.



Samolot eksplodował w locie
Dwóch zabitych

Alger. — Szybłowiec dwuosobowy, kierowany przez instruktora Coste, eksplodował na wysokości 500 m. ponad lotniskiem w Maisons-Blanches. Ojciec i córka ponieśli śmierć.

SPORT

Table with sports results: O Puchar Francji, mistrzostwo piłkarskie Francji, mistrzostwo PZPN-u, Piłkarskie spotkania międzypaństwowe, Kolarstwo

Maurice Schuman na kongresie dep. M.R.P. w Lens

LENS. — W ubiegłą niedzielę odbył się w Lens kongres M.R.P. dep. Pas de Calais pod przewodnictwem p. Bevilion i z udziałem p. Bagniez i senatora Walkera oraz licznych delegatów. Rezolucje programowe przygotowane w komisjach, a dotyczące zagadnień społecznych, gospodarczych i obrony wolności nauczania przyjęto jednogłośnie.

Gospodarkę w ubezpieczalniach społecznych należało ulepszyć, ale zasady tych ubezpieczeń będących dobrodziejstwem dla Francji nie wolno ruszać. Stwierdzono poważne powiększenie się liczby członków i oddziałów.

Przemówienie programowe wygłosił prezes honorowy M.R.P. poseł Maurice Schuman, uza sadniając stanowisko M.R.P. w sprawie reformy wyborczej, w obronie żądań warstw pracujących, z naciskiem stanął mowa w obronie szkół wznianowych, broniąc wolności nauczania, a w którym państwo nie może mieć monopolu, zwłaszcza, że nie ma w tej chwili ani potrzebnych sił nauczycielskich ani budynków szkolnych. Przewódca M.R.P. wskazał na nadzieję odradzającej się Francji, a zwanę przez ruchem M.R.P. czego wyrazem ma być powzięcie faktu, iż politykę zagraniczną Francji kierowało od 5 lat dwóch mężów stanu z M.R.P. Bidault i Robert Schuman. Polityka tychże znalazła silny odzwierc. zrozumienie w świecie demokratycznym, po-



GŁOSY CZYTELNIKÓW

Nawet reżimowcy nie mogą zaprzeczyć, że „Narodowice” mówi prawdę

Zachęcony tym, że nasz „Narodowice” zamieszcza w swych „Głosach Czytelników” różne wypowiedzi, postanowiłem i ja do niego napisać.

Czytając taki list, buntuje się też człowiek przeciwko tutejszym reżimowcom, co to tak chwala Rosję, Stalina i rządy komunistyczne w Polsce, bojąc się samą tam jechać.

Protest przeciw terrorowi za żelazną kurtyną Konferencja przywódców i działaczy z Europy środkowo-wschodniej

Nowy Jork. — W dniu 14 kwietnia odbyła się w Nowym Jorku konferencja przywódców politycznych, reprezentujących Polskę, Bułgarię, Czechosłowację, Rumunię, Węgry, Litwę, Łotwę i Estonię.

działaczy z partii demokratycznych, wprowadzenie przemocą kołchozów na wsiech, walkę z niezależnymi gospodarzami, jak również przesiedlenia religijne i organizowanie procesów przeciwko przywódcom Kościoła katolickiego.

Uchodźcy francuscy o przygotowaniach wojennych w Rumunii

PARYZ. — Obywatele francuscy, którzy przybyli do Paryża, wydani przez reżim Groy i Anny Pauker, wskazują na poważne przygotowania wojenne w Rumunii, przeprowadzone przez Rosjan.

W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Marynarze O. N. Z. kontrolują półwysp Ondżin na zachodzie W środkowej Korei wojska alianckie dochodzą do Yanggu

Tokio. — Komunikat kwatery głównej generała Ridgway doniósł w poniedziałek, że komunisty używają zasadniczo dla ukrycia swojego odwrotu.

Lotnictwo amerykańskie dokonało w sobotę 1000 lotów bojowych, przeciwko liniom komunikacyjnym, wziętom kolejowym, koncentracjom wojskowym oraz ważnym ośrodkom zapasowym.

Poraz pierwszy w Grecji kobiety głosowały do samorządu

ATENY. — Kobiety greckie otrzymały prawo brania udziału w wyborach do samorządu greckich. Władze obliczają, że 870 tys. kobiet greckich było upoważnionych do wzięcia udziału w niedzielnych wyborach do rad miejskich i samorządowych.

Parlament grecki zapowiedział, że rozway to zagadnienie w późniejszym okresie.

Zniżka cen surowców na rynkach światowych Zjawisko przejściowe, czy stałe?

Wiadomości nadchodzące w ostatnich dniach z poszczególnych stolic i ośrodków handlu głównymi surowcami wskazują na bardzo poważną zniżkę cen.

W Australii ceny wełny spadły w ciągu ostatniego tygodnia od 16 do 30 procent. W Nowym Jorku zanotowano zniżkę cen bawełny dochodzącą do 101 punktów.

Zmiana warty na Dalekim Wschodzie Dymisja gen. Mac Arthura i przywrócenie pokoju w Korei

Wielkie zmiany w wadze i wartości surowców na rynkach światowych. W ostatnim tygodniu (od 8. do 13. kwietnia) nastąpiła nowa zniżka na rynkach światowych wełny, cynku i kalcynu.

ostatnich dwóch tygodni cena spadła na jednym kilogramie z 2.670 na 2.270, a więc o 400 franków.

Gen. Mac Arthur i sekretarz Acheson są tylko „symbolami w tytanicznej walce staczonej za kulisami”.

Komuniści rozszerzają zamieszki w Persji Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe zamknęło swoje rafinerie

Tehrán. — Ruch strajkowy w południowym zagięciu naftowym Persji przybrał w ciągu soboty i niedzieli taki rozmiar, że Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe musiało zamknąć swoje rafinerie.

Osobliwy czarny rynek

W Nowym Jorku i w wielu miastach amerykańskich powstała swojego rodzaju czarna giełda, na której sprzedaje się towary po cenach niższych aniżeli urzędowe.

Trzy sporne punkty

Różnice zdań między gen. Mac Arthurem i prez. Trumanem, dotyczyły właściwie trzech kwestii: po pierwsze relatywne znaczenie Europy i Azji.

Waszyngton odrzuca udział Pekinu w przygotowaniu traktatu pokojowego z Japonią



Instalacje jednej z rafinerii Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Abadan, gdzie doszło do największych dotychczas zamieszek.

Waszyngton odrzuca udział Pekinu w przygotowaniu traktatu pokojowego z Japonią

Gen. Mac Arthur nie był od blisko 14 lat w Ameryce i w opinii wielu obserwatorów długotrwała jego nieobecność w kraju poniekąd wpłynęła na to, iż doszło między nim a Waszyngtonem do rozdzwień.

Waszyngton odrzuca udział Pekinu w przygotowaniu traktatu pokojowego z Japonią

WASZYNGTON. — Stany Zjednoczone odmówiły swej zgody na propozycję W. Brytanii, aby w opracowaniu traktatu pokojowego z Japonią wziął udział rząd komunistyczny w Pekinie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Po raz pierwszy w historii Grenlandii, gdzie panują niezwykle mrozy — zauważono — myszy...

Małe sensacje z wielkiego świata

Pomysł dawania napitków datuje się od księcia Filipa Orleańskiego, którego goście zostawali łuczarkami — sztuki zła za każde dobrze przygotowane danie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Tyton dostał się do Europy jako środek leczniczy w postaci proszku, ożywającego organizm przez pobudzenie do kichania.

Małe sensacje z wielkiego świata

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.

Małe sensacje z wielkiego świata

Wzrost cen żywności i materiałów budowlanych. W ostatnim miesiącu wzrosła poważnie liczba Rosjan w cywilnych ubraniach w Bukareszcie.



# Walka marksistów z Kościołem w Czechosłowacji

Ostatnie wypadki zaszły w Czechosłowacji zwrócić na nowo uwagę opinii międzynarodowej na politykę religijną stosowaną przez reżim komunistyczny na całym świecie. Metoda komunistów polegająca na połączeniu dwóch rzeczy: prześladowania katolików wiernych Watykanowi i równoczesnego zakłamania „postępowego” kościoła narodowego, stanowi charakterystyczny, gdyż jak widać z rozwoju wypadków jest stosowana według wzoru sowieckiego polegającego na „państwowieniu” kościoła prawosławnego zarówno w Czechosłowacji, Polsce czy też w odległych Chinach. Sytuacja Czechosłowacji jest tym ciekawsza, że Kościół tam cieszył się zawsze dużą niezależnością, a katolicyzm miał charakter społeczny i postępowy. Arcybiskup Beran był właśnie symbolem tego katolicyzmu i z tego powodu mógł być nazwany „biskupem czerwonym”, a nominacja jego przedstawiała gwarancję współżycia z lewicowymi tendencjami politycznymi.

## Suchanie pretekstów

Widać więc z tego, że w Czechosłowacji polityka religijna reżimu nie łatwo mogła znaleźć pretekst w rzekomym „reakcyjnym” stanowisku hierarchii kościelnej i duchowieństwa. Wystąpiła jednak natychmiast po zaprowadzeniu reżimu komunistycznego, gdyż ogólna polityka komunistyczna skierowana jest w pierwszym rzędzie przeciwko powszechności rzymskiej Kościoła, uznawanej przez marksistów za nieprzyjaciela nr. 1, bez względu na miejscowe warunki.

Polityka religijna reżimu czechosłowackiego opiera się więc na zasadach z góry określonych i niewzruszalnych. Dowodem tego jest fakt, że trzy lata temu, od chwili zaprowadzenia reżimu komunistycznego, rozpoczęto natychmiast z surowością i systematycznością, według ustalonego planu, walkę o podporządkowanie Kościoła interesom państwa, do którego miało się przyczynić utworzenie kościoła narodowego całkowicie poddane kontroli i kierownictwu państwa, a złożonego z duchowieństwa, którego „lojalizm” polityczny byłby zagwarantowany równocześnie przez związanie organiczne kleru ze strukturą totalitarną państwa i przez zobowiązania osobiste w stosunku do doktryny urzędowej. Ten cel, wyknięty przez marksistów określa dokładnie pierwsza, podstawowa zasada akcji religijnej reżimów komunistycznych, rozbicia jedności katolickiej i oderwania narodowego duchowieństwa od Stolicy Świętej.

## Kampania oszczerza przeciwko Watykanowi

Fakt ten wyjaśnia, więcej niż wszystkie inne, charakter nacjonalistyczny, etatystyczny i totalitarny polityki religijnej reżimu czechosłowackiego w jego walce z Watykanem. Kampania oszczerza przeciwko Stolicy Świętej stanowi w rzeczywistości punkt pierwszy programu rządowego, gdyż zerwanie powszechności rzymskiej katolicyzmu jest pierwszym i najważniejszym warunkiem do przeprowadzenia innych punktów programu. Z tą kampanią przeciwko Stolicy Świętej łączy się walka prowadzona przeciwko episkopatowi, gdyż jest on żywym i najtrwalszym symbolem charakteru rzymskiego Kościoła. To samo dotyczy walki z zakonami, uważanymi za „nieodpuszczalny” znak charakteru kościelnego i powszechnego Kościoła.

Kampania przeciwko Stolicy Świętej, episkopatowi i zakonom stanowi główny temat propagandy polityki rządowej. Zmierzają one do osłabienia, a nawet zupełnego zniszczenia wszelkiej opinii o prawowitej władzy religijnej i moralnej hierarchii kościelnej w szczególności Stolicy Świętej. Znaczenie nadawane tej sprawie można mierzyć gwałtownością kampanii, która się rozwija w sposób mniej więcej następujący: propaganda komunistyczna głosi, jakoby Watykan był potęgą zagraniczną, wrogią Demokracji Czeskiej, a pilnującą interesów gospodarczych, politycznych i wojskowych Stanów Zjedn. Wzywa się więc wiernych do patrzenia na politykę rządową i na bunt niektórych księży odstępców jako na wysiłek, zmierzający do wprowadzenia w Kościele rzymskiej „czystości”, zepsutej przez „politykę” Watykanu. Użyte nieokreślone bliżej mity „demokracji” nie ma na celu poddania bezstronnej krytyce rzekomej „polityki” Watykanu, lecz zniszczenie wszelkiej myśli o zwierzchnictwie religijnym Papieża, aby w ten sposób usunąć samo źródło niezależności duchowej i intelektualnej katolików. Jeśli chodzi o episkopat, to komunistów w Czechosłowacji starali się zjednać sobie biskupów jeszcze przed uchwytnością władzy. Później reżim zastosował ogólną metodę zastraszania i kuszenia przy pomocy różnych obietnic, aby zmusić episkopat do milczenia w sprawach szkół prowadzonych Kościołem i gwałceniu najważniejszych zasad wolności.

## Tworzenie „księży patriotów”

W Czechosłowacji została poddana gróbną taktyką oderwania duchowieństwa od hierarchii kościelnej, przez stworzenie opozycji między duchowieństwem i biskupami. W ten sposób można wytłumaczyć wypadki z roku 1949 a w szczególności utworzenie i podtrzymanie odszczepieńczej Akcji Ka-

tolickiej i taktykę odosobnienia fizycznego, zastosowanego ostatnio wobec arcybiskupa Berana.

Należy tutaj przypomnieć kilka faktów, wśród których wygnanie arcybiskupa Berana nabiera specjalnego znaczenia: dwóch biskupów rezydujących skazano na ciężkie kary więzienia, a wszyscy inni biskupi są odosobnieni w swych pałacach biskupich i pilnowani tak, jak arcybiskup Beran. Nie wolno im przyjmować wizyt, nie mogą utrzymywać łączności ze swym duchowieństwem i wiernymi, a w niektórych wypadkach, w ich imieniu, lecz bez ich zgody, bywały składane oświadczenia, korzystne dla reżimu. W ten sposób jest na ukończeniu pierwszy punkt programu reżimu komunistycznego, polegający na zniszczeniu wierności rzymskiej katolicyzmu przez pozbawienie ich siłą organizacji hierarchicznej i władzy, której swobodne istnienie byłoby pożytecznym środkiem do ewentualnego ruchu oporu.

## Procesy przeciwko kapłanom

Ta taktyka znalazła ukoronowanie w metodzie, która została zastosowana we wszystkich krajach demokracji ludowych, lecz która znalazła w Czechosłowacji zastosowanie najbardziej charakterystyczne i najbardziej zręczne, w metodzie publicznych procesów ze „spontanizmem” przyznaniem się do winy. Procesy te mają zawsze za zadanie usunięcie niesławionych w procesie, członków duchowieństwa nie dających się nagiąć, lub też najbardziej niebezpiecznych. Dlatego też procesy te odbywały się prawie bez przerwy, lecz opinia międzynarodowa dowiedziała się tylko o najważniejszych, jak np. o procesie praskim, podczas gdy na inne nie zwrócono uwagi.

Po slynnym procesie, który się odbywał od 31 marca do 5 kwietnia 1950 r. i którego zakończeniem było skazanie kilkunastu wybitnych zakonników, nowy wielki proces rozpoczął się dnia 27 listopada i został zakończony dnia 2. grudnia, w którym został osądzony ks. bisk. Zela i ośmiu księży, stanowiących wybitnych członków Kościoła i w większości współpracowników arcybiskupa Berana. Proces zakończył się skazaniem wszystkich oskarżonych kapłanów na 25, 20, 18, 17, 15 i 10 lat.

Po niespełna miesiącu rozpoczął się nowy proces w Bratysławie, może mniejszy co do liczby oskarżonych, ale za to o dużym znaczeniu. Był to proces przeciwko biskupom: Vojtaszkowi, liczącemu 73 lata, Gojdicowi i Bużalkowi z Trnawy. Proces rozpoczął się 10 stycznia i zakończył, jak zwykle w tych wypadkach, bardzo szybko, bo dnia 15. stycznia, skazaniem biskupów na karę więzienia od 24 lat do 10 lat.

Jeszcze inne dwa procesy odbyły się w lutym. Jeden z nich zakończył się skazaniem wybitnych zakonników na karę więzienia od 20 do 11 lat, drugi nowy proces zakończył się skazaniem drugiego sekretarza arcybiskupa Berana na 13 lat więzienia i innych duchownych na kary więzienia od 11 do 3 lat. Zwrócił powszechną uwagę fakt, że surowość sądu zmieniła się nie według ważności rzekomych oskarżeń, lecz według stopnia „zeznań spontanicznych”.

## Wymuszanie zeznań

W związku z tymi procesami postawione zostało przed sumieniem świata takie samo pytanie, jak podczas procesu kardynała Mindszentyego. Nikt z osób, które znaly oskarżonych nie mógł zrozumieć ich „zeznań” bez myśli, że zostali oni poddani tej akcji psychologicznej, której skutki charakterystyka, jak wiadomo, oskarżonych w sądach „ludowych”.

Pod tym względem Czechosłowacja daje nowy przykład temu, czym jest „sprawiedliwość” w demokracjach ludowych. Pomimo istnienia dużych wadliwości, jest faktem doświadczone, że „zeznania” spontaniczne wystraszają wśród wiernych pewnego ro-

zaju zamieszanie, które dla reżimu komunistycznego jest dostatecznie cennym.

## Walka z zakonami

Po Stolicy Świętej i episkopacie zakony stanowią trzecią ważną przeszkodę w nowej polityce religijnej reżimów komunistycznych. Dlatego też zakony były również przedmiotem prześladowań, o których jednak mało wie zagranica, choć stanowią one jedną z najbardziej smutnych i bolesnych kart współczesnej historii Czechosłowacji. Od 13 kwietnia do 5. maja wywieziono w okropnych warunkach 2.500 zakonników. Wielu zostało zamkniętych w obozach koncentracyjnych, a inni zostali wysłani do Rosji.

Aby zlikwidować zupełnie zakony, reżim czechosłowacki postanowił jednocześnie zniszczyć nawet pamięć o nich i wszelki wpływ jaki mógłby wywierać na wiernych, rozpoczynając kampanię propagandową za pomocą prasy i radia na dwa dobrze znane tematy: niemoralności i zdrady.

We wrześniu ubiegłego roku kończąca faza likwidacyjna dotknęła zakony żeńskie. Klasztorzy zostały zamknięte i zakonnice deportowane do t. zw. „kła sztorów koncentracyjnych”. W końcu października 1.500 zakonnic zostało deportowanych.

Wszystkie te zarządzenia, tak przeciwko biskupom, jak zakonom zmierzają do zniszczenia najtrwalszych ogniw organizacji kościelnej, w celu przygotowania gruntu dla „Kościoła narodowego”, posłusznego reżimowi. Reżim zaś oswał tuż nową metodę, która polegała na działaniu nie zewnątrz, lecz wewnątrz samego Kościoła wprowadzając na ważne stanowiska kościelne mu oddanych ludzi.

## Reżimowi „administratorzy diecezji

Metoda ta została zapoczątkowana w lutym 1950 roku, gdy po śmierci biskupa w Bańskiej Bystricy pomimo legalnego wyboru wikariusza kapitulnego, reżim narzucił swego „administratora”, księdza „postępowego” Jana Decheta. W maju tegoż roku po śmierci wikariusza generalnego w Czeskich Rudawach i mimo wyznaczenia nowego wikariusza przez miejscowego biskupa, reżim narzucił swego „administratora” Józefa Buchte. Metoda ta jest stale rozszerzana, tak że wkrótce większość diecezji czechosłowackich będzie miała administratorów, gdyż biskupi i ich współpracownicy są „odosobnieni” w najprzeróżniejszy sposób.

Rezultatem tej „reorganizacji” administracji kościelnej jest wielkie zamieszanie, jakie panuje w diecezjach. Sytuacja poszczególnych księży jest szczególnie ciężka. Wiedzą oni, że władza kościelna nie powinna należeć do tych, którzy ją sprawują, lecz z drugiej strony, widzą w sytuacji obecnej konieczność utrzymania minimum organizacji kościelnej.

## Marksiściwseminaria dla duchownych

Sytuacja religijna wskutek tego stała się o dużo cięższa, niż w czasie normalnych prześladowań klasycznego typu. Po usunięciu przez procesy, aresztowania, deportacje i „odosobnienie” biskupów oraz wybitnych członków Kościoła katolickiego w Czechosłowacji, reżim dokonał pewnego rodzaju „zamknięcia” Kościoła pod czujnym nadzorem księży „postępowych”, którzy są pokornymi wykonawcami woli reżimu. Przygotowanie i wychowanie młodych księży zostało również poddane władzy reżimu, w szczególności przez obowiązkowe organizowanie slynnych kursów marksistowsko-leninowskich w seminariach poddanych urzędowemu nadzorowi reżimu.

Dla Kościoła czechosłowackiego nastąpiła więc „godzina ciemności” i chwila wielkiej próby. Wobec pozornego triumfu państwa należy jednak wziąć pod uwagę działanie Opatrzności i biermy opór dużej większości wiernych i duchowieństwa. (C.I.C.)

# Wiadomości z Wielkiej Brytanii

## Rząd a opozycja

LONDYN. Wzmagające się usiłowanie opozycji obalenia rządu wywołała w okręgach wyborczych pewien stan podniecenia, ujawniający się obchodzeniem domów przez agitatorów wyborczych stronnictw. Po ostatnich dwóch zwycięstwach prawicy w głosowaniach w parlamencie, Str. Pracy zabroni swoim członkom „przedczasy” wyjazdów na sobotnie sprawozdania w okręgach — bez „uzgodnienia” z — opozycją! Chodzi o ten znakomity dowód rzetelności demokratycznej w parlamentarzystach brytyjskich, polegający na uzgadnianiu pomiędzy „hasłami partyjnymi” (pilnującymi niebezpieczeństwa przed głosowaniem) i „hasłami stronnictwa” (tłumaczącymi na koniec tygodnia) (piątek). Chodzi o możliwe unikanie większości przypadkowych.

## Wielka Brytania a Iran

Iran uważany tu jest jako najbliższy „bufor” pomiędzy Zachodem a Zachodem. Toż samorządowanie irańskiego (perskiego) premiera gen. Bazarzy zaniekowało poważnie brytyjską opinię publiczną. W Brytanii jest głównym koncesjonariuszem produkcji nafty w Iranie (Anglo-Iranian). Zamordowany premier, acz zwolennik lawirowania pomiędzy Sowietami a mocarstwami angielskimi, chciał (bezsukcesyjnie) przeforsować swój reakcyjny sejm ugodę naftową, znaczące podwyższająca opłaty Brytyjczykom na rzecz skarbów perskiego. Wymuszenie „Anglo-Iranian” byłoby oczywiście katastrofą dla W. Brytanii, która wolała skłonić nafię do dalszych wejść koncesji (na wzór Amerykanów, którzy okupili

## Znaczone nietoperze

Tak liczni w Anglii miliończy zwierząt skrzydlatych wzięli się niedawno i do „znaczenia” nietoperzy. Stworzenia te są systematycznie wyłapywane w piwnicach, kopalinach, składach itp. „schronach” i następnie wypuszczane na wolność po zapoznaniu w „znaczek” (w postaci pierścienka drobnego). Kiedy się łapie „znaczone nietoperze”, są one specjalnie rejestrowane i znaczone ponownie. Jeden ze złapanych niedawno nietoperzy był już znaczony czternaście razy, za każdym razem w innym miejscu. Pierścienki jakos im nie przeszkadzały w lataniu. Dotąd stwierdzono obszary do 17 mil odległości od pierwszego miejsca „znaczenia”, w których grasowały te same nietoperze.

## Kamień koronacyjny

Zarówno skrajni (republikanci) nacjonalistyczko, których kandydaci stale padali w wyborach parlamentarnych, jak i umiarkowani członkowie „Kowenantu”, liczący dwa miliony obywateli i propagujący jedynie pełny samorząd, zaprezentowali przeciwko zamierzonemu „kryminalnemu postępowaniu” w stosunku do domniemych sprawców kradzieży koronacyjnego kamienia. Żądając amnestii z góry i unieszkodliwienie kamienia w miejscu, zgodnym z wymaganiem jego szkockiej tradycji narodowych. Jak w adomo kamień został odnaleziony i powrócił na stare miejsce w katedrze angielskiej w Londynie.

# Dwa oblicza USA: Nowy Jork i Waszyngton

(Korespondencja własna)

Zadnie chyba zestawienie i zadne porównanie nie zobrazuje tak świetnie przeciwieństw Stanów Zjednoczonych, jakoteż różnorodności jego charakteru jak przejście od Nowego Jorku do Waszyngtonu.

Stany Zjednoczone, jak większość krajów są arcybogate tak pod względem krajobrazowym, jak lokalnymi tradycjami i lokalnymi zwyczajami, i posiadają całą gamę odmian i nawet sprzecznych, cech zależnie od stanu i jego ludności. Bo chociaż mówią się popularnie, że Ameryka jest „krajem miodym”, to jednak jest już na tyle starym, aby mieć za sobą sporą historię sięgającą nieraz XVII wieku.

## Stolica... hałas!

Kto dopływa do portu nowojorskiego i rozgląda się już oddawna by zobaczyć ową słynną statuetkę wolności trzymającą w ręku po-

choźnie planując wieczorem tysiącami lamp elektrycznych, stwierdza wnet, że Nowy Jork nie tylko jest miastem olbrzymim, nie tylko bogatym i ruchliwym, o niesamowitej wręcz pracowitości, ale że jest też jednym z najbardziej hałaśliwych miast świata. Nie pochodzi to od hałaśliwości ludzkiej, lecz poprostu od ogromu miasta.

## Stolica skupienia...

Nie można jednak sądzić Ameryki po długich ulicach obywateliwych drapaczami chmur, które zdala widzące wydają się być jakimiś makietami zresztie wmontowanymi w krajobraz. Zapewne, że bez Nowego Jorku nie byłoby Ameryki takiej jaka ją znamy, ale nie byłoby jej jeszcze bardziej bez Waszyngtonu.

Z pewnymi różnicami i zastrzeżeniami nasuwa mi się porównanie Nowego Jorku i

Waszyngtonu z Warszawą i Krakowem: o ile Warszawa była hałaśliwa i żywa, pełna rozmachu i gwaru, o tyle Kraków był nie jako stolicą ducha, stolicą pamiatki, skarbcem wspomnień. Takim skarbcem wspomnień jest właśnie Waszyngton, mimo swego dośrodkowego położenia. Jego urodziny przypadły na rok 1790, kiedy to dnia 13 października sam Jerzy Waszyngton położył kamień węgielny pod „Białym Domem”. Do tego czasu stolica Stanów Zjedn. znajdowała się w Filadelfii.

Tutaj więc w „Białym Domu” i w Kapitolu, jakoteż w szeregu pałaców mieszczących przełeczne urzędy i ministeria, miało być serce Stanów Zjedn. i miało pracować mózg. Waszyngton stał się miastem skupienia, miastem raczej cichym ale w którym pracą wre mimo to, tylko praca innego rodzaju jak w Nowym Jorku, Bostonie czy San Francisco.

## Tradycje prostoty

Zapewne przez Waszyngton nie przeżywał przyszłego rozwoju Nowego Jorku i nie mógł przewidzieć, że stanie się on tak olbrzymim i hałaśliwym miastem. W każdym jednak razie dołożył wszelkich sił aby uczynić swą stolicę piękną, tonącą w zieleni, miasto miłe i dające wypocznęć myślowi. Gdy budynek Kapitolu stał się centrum miasta, od niego wytyczono trzy ulice biegnące w kierunku które wraz z ogrodami dzielił miasto na cztery części. Specjalną cechą stolicy U.S.A. jest to, że ulice biegnące na północ i południe określane są liczbami, te zaś które biegną na zachód i wschód literami. Waszyngton posiada bardzo liczne parki, zadrzewione, skwery, ogrody wszelkiego rodzaju i wiele pięknych budynków pochodzących jeszcze z XVIII lub początku XIX w. Nie znajdujemy tutaj przepychu, lecz przeciwnie Waszyngton, jakby natchniony duchem pierwszego prezydenta, jest prosty, cichy, spokojny i... godny. Sam Kapitol jest wprawdzie budynkiem dużym, którego część środkowa o kilku piętrach kończy się olbrzymią kopułą, ukoronowaną postaciami bogini wolności, ale nie stara się być wspaniałym. Białe marmuru dodaje budynkowi spokojnego majestatu. Dodajmy, że styl Białego Domu i Kapitolu znajdujemy w różnych miastach Ameryki w budynkach urzędowych. Otoczony dużym parkiem leży on niedaleko Białego Domu, który jest sporym dwupiętrowym pałacem o 6 kolumnach na frontie ale nie robiącym wrażenia siedziby głowy państwa. Obecnie jak wiadomo, Białe Dom jest w przebudowie, toteż tylko część jego szczyt przez Trumanowi, reszta jest zamknięta.

## Muzea i uniwersytety

Określenie, któreśmy dali Waszyngtonowi, „miasto skupienia” nie jest przesadzonym, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w mieście tym istnieją aż pięć uniwersytetów, z których każdy ma nieco inny charakter i przeznaczenie a mianowicie: najstarszy Georgetown-University założony przez O.O.Jezuitów w r. 1790; drugi uniwersytet im. Jerzego Waszyngtona, założony w r. 1821; trzeci Harvard-University, uczący również przez studentów murzynów, w kolen uniwersytet katolicki i „America-University”. Poza tymi zakładami posiada stolica liczne biblioteki, z których biblioteka Kapitolu jest chyba najciekawszą i obejmuje ponad 1.500.000 tomów. Nie brak oczywiście muzeów jak np. Muzeum Narodowe, Galeria obrazów Corcoran, Wojskowe, Muzeum Medycyny itd.

Nie potrzebujemy chyba dodawać, że wszystkie ministerstwa i państwowe urzędy Stanów Zjedn. mieszczą się właśnie w Waszyngtonie, oraz że tu znajdują się najwyższe sądy.

## Cienie przeszłości

Jakkolwiek dalekie nie jest to miasto zupełnie dla nas obce bo wszak i tam spotkamy, pamięć o naszych rodakach ściśle łączy z wspomnieniem pierwszego prezydenta Stanów Zjedn. Wszak czytaliśmy, jak przez Auriol wraz z świtą udał się do pomnika bohaterów walk wolnościowych: Lafayette i Kościuszki. Nie był Kościuszko jedynym Polakiem, który walczył w Nowym Świecie za wolność tej ziemi, był poza nim Kazimierz Pułaski, który zginął w bitwie pod Savannah i spory innych.

Świątynią niejaką historii amerykańskiej to siedziba prywatna pierwszego prezydenta Jerzego Waszyngtona w Mount Vernon. Pośladłość ta położona o 15 mil od Waszyngtonu zawiera stary dom z XVIII wieku w stylu „kolonialnym”, pamiętający prezydenta. Styl domu przypomina może nasze dwory budowane w XVIII wieku w charakterze pałacowym, w Filarach. Z niezwykłą czcią pokazują pokoje, które zamieszkiwał ten wielki człowiek. A jednak narodowa ta polifilia byłaby nieomal przedpadała: oto w r. 1856 została się czia posiadłość pod miotek licytatora i dopiero pewna stowarzyszenie kłobiet amerykańskich „Ladies Mount Vernon Association” zdołało się na wykup majątku i ofiarowało go państwu. Odtąd dom Waszyngtona stał się muzeum i każdy wybitny gość obowiązany jest udać się do niego.

# Syndykat pracowników samochodowych wypowiedział się za uzbrojeniem wolnego świata

Cleveland. — Przedstawiciele syndykatu pracowników samochodowych, zebrani obecnie na kongresie w Cleveland, przyjęli olbrzymią większością rezolucję przychylną w sprawie uzbrojenia wolnych narodów świata w celu przeciwstawienia się zbrojnej agresji Rosji sowieckiej i jej satelitów.

W tej rezolucji o stosunkach między narodowych, wyjaśniono, że „Ameryka musi stać na czele ogólnej mobilizacji wolnych narodów całego świata w celu przeprowadzenia ogólnej ofensywy pokoju. Komunizm musi być zwyciężony na wszystkich frontach: gospodarczym, politycznym i wojskowym.”

Stanowcze stanowisko, przyjęte

# Francuzi podehorazowie z Coetquidan w Paryżu



Podchorążowie francuzi z Coetquidan, bawili w tych dniach w Paryżu. Po uroczystości nad Grobem Nieznanego Żołnierza, przeszli w pochodzie Polami Elizejskimi.

# Panna czy kawaler?

(Od naszego własnego korespondenta)

RZYM. — Wiele wrzawy w prasie włoskiej wywołała sprawa 41-letniej Marii Alieji Bertolotti.

W ostatnich czasach prokurator w Alessandrii w Włoszech oskarżył Marię Alieję Bertolotti o oszustwo i fałszerstwo dokumentów.

Największe jest to, że osoba, która miała być oszukana, mianowicie pani Gianni Ferretti Postero, zaprzecza jakoby została oszukana. Pani Ferretti nie ma zamiaru wnieść skargi przeciwko panie Marii Alieji, która znała jako Mariana Bertolotti i którego uważa za swojego narzeczonego, z którym ma nadzieję poobrać się w jaknajkrótszym czasie, jak tylko sprawa cała się wyjaśni.

Cała sprawa zaczęła się w roku 1949, gdy do pani Gianni Ferretti, — która jest wdową po zaginionym w Rosji, — przybył niejaki Marian Bertolotti, przedstawiciel Narodowego Instytutu Bezpieczeństwa, proponując podpisanie polisy ubezpieczeniowej na życie.

Ponieważ Ferretti była, jak to mówią „ciepłą wdówką”, a Bertolotti, przystojnym i bardzo dobrze wychowanym mężczyzną, więc nie dziwnego, że pani Gianna zachochała się od pierwszego wejrzenia w eleganckim agencie ubezpieczeniowym. Wdowa zaczęła proponować zaręczyny, i na poczet przyszłego małżeństwa wprzódy plęknemu Mariano wrało pokazaną sumę.

Przed dwoma tygodniami policja aresztowała Mariana, w czasie gdy znajdował się u pewnego tryzjera w Alessandrii. W komisariacie policji Marian Bertolotti wylegitymował się kartą tożsamości wystawioną na nazwisko Maria-Alieja Bertolotti. Dotąd dane w legitymacji zgadzały się z zapisem w księgach stanu cywilnego. I w ten sposób wyszła rewelacja: Maria, a nie Marian.

Dyrektor więzienia podał swego wziętnia ogledziom lekarskim, żeby wiedziano na jakim działo ma go oddać. Po dokładnym zbadaniu Marian - Maria, została przekazana do oddziału kobiecego, do osobnej celi.

Marian Bertolotti, jest typowym wypadkiem hermafrodytyzmu z przewagą cech męskich, — jest to anomalia fizyczna znana dobrze w medycynie.

On (albo ona) był dwudziestymczwartym dzieckiem, pewnej kobiety, która parokrotnie miała bliźniaki i właśnie Marian jest jednym z nich. Przyszł do na świat w słodkim miesiącu. Akuszerka uznała noworodka jako dziewczynkę i tak też zostało ono zapisane w księgach stanu cywilnego. Duplik bliźniaków umarł zaraz po urodzeniu. Zmarł również matka, i nikt z rodziny nie zadał sobie trudu, żeby zrobić sprostowanie w aktach cywilnych, — sprostowanie, które byłoby możliwe, po przeprowadzeniu w młodzieńczej operacji chirurgicznej.

Osoba, która z punktu widzenia prawnego jest Maria, żyła zawsze jako Marian i nosiła ubrania męskie. Lecz w roku 1943 wzięła przez Niemców i posłana do obozu koncentracyjnego pod Wiedniem. Oświadcza, że jest kobietą, żeby uzyskać zwolnienie z więzienia. Lekarze jednak uznali ją jako ciężko chore i zwolnili go dopiero, gdy się ciężko rozchorował na płucach.

# „Telewizyjny” krajobraz amerykański USA produkuje w dziedzinie radia i telewizji

Dziwne wieże geometryczne, które spotyka się coraz liczniej na horyzoncie amerykańskiego nieba, znaczą zwrot w historii telewizji.

CI, którzy kierują nadawaniem audycji telewizyjnych, są zszewczeni, że wysokość odgrywa w tej dziedzinie rolę, podobnie zresztą, jak to odnosi się do anten radiowych w ogóle.

Większość nadawczych stacji telewizyjnych w Ameryce służy za „bazy” poprostu „drapacze chmur”.



Oto jak rozmawia się przez telefon telewizyjny...

Gdy zamierza się atoli założyć stację telewizyjną w mieście otoczonym górami, inżynierowie wykorzystują umiejętnie dane warunków przyrody.

Tak więc wieża telewizyjna stacji w Los Angeles, Lzw. KFT-TV, ustawiona została na słupach cementowych, wbetonowanych w skały Mount Wilson. Antena sięga 944 m. ponad poziom morza.

Za stolice radia i telewizji uchodzi Nowy Jork. Zbudowana w r. 1950, na szczytku gniachu „Empire State Building” stacja telewizyjna rozporządza anteną, której wysokość przekracza najwyższy budynek Stanów Zjedn. nocnych (380 m.) o 76 metrów.

Antena ta należy do najbardziej skomplikowanych w świecie. Stanowi ona dumę Ameryki.

Stacja „Empire State Building” nadaje pięć programów jednocześnie oraz szereg innych na zmiem. Ostatnią sensacją, która zadziwiła samych nawiązków do takich rzeczy Amerykanów, są audycje... kolorowe.

Inż. dr. Frank G. Keat, projektodawca i konstruktor stacji, został odznaczony osobliście przez prez. Truman, który zachwyceni jest siłą stacji i nieosiągalną dotąd czystością odbioru.

Równie silna jest stacja WOR-TV, zainstalowana na skałach nadbrzeżnych rzeki Hudson, na wprost Nowego Jorku... Antena jej ma 72 m. wysokości, a wież wznosi się 320 m. ponad poziom morza. Np. świetny znak wywoławczy tej stacji nadawany bywa literami... 10-metrowej wielkości, co z drugiego strony oddaje wielkie usługi zarówno lotnikom jak żegludze... kolorowe.

Warto nadmienić, że liczba abonentów telewizyjnych stacji USA wynosi ponad 10 milionów. (x)



# Z życia organizacyjnego na Wygodztwie

## Koło śpiewu „Słowik” w Marles les Mines obchodziło 30-lecie swego istnienia

Ubiegłej niedzieli obchodziło Koło śpiewu „Słowik” w Marles les Mines w sposób uroczysty 30-letnie rocznicę swego założenia. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. odprawioną o godz. 11-iej w miejscowym kościele polskim na intencję zmarłych członków i Koła. Dla upamiętnienia dnia odbyła się p. nabożeństwo, wspólna fotografia.

Druga część uroczystości odbyła się po południu na sali p. Lisa. Poza wszystkimi towarzyszami miejscowymi, na uroczystości przybyli bratnie koła śpiewacze „Cecylia-Wanda” z Bruay en Artois, „Wanda” z Noeux les Mines i „Kościuszko” z Houdain. Otwarcia uroczystości dokonał druh przez Ławicki, który w serdecznych słowach powitał bratnie organizacje, wszystkich zebranych rodaków oraz zaproszonych gości. Wśród ostatecznych zaproszeń ks. prob. Falude, preza Okr. II Zw. Kół Śpiew. druba Lecha, preza Okr. II Zw. Kół Śpiew. druba Kłaczynskiego, preza Kom. Tow. Miejsca, p. Kaźmierczak, preza Olsz. Zw. Kupców i Rzem. p. Głódz, sekret. Okr. II Zw. Kół Śpiew. druba Masteńska itd.

Miła niespodzianką zrobiło Koło śpiewu „Słowik” swemu długoletniemu dyrygentowi, p. Stanisławowi Chładekowi; w chwili kiedy chór Koła miał wystąpić z pieśnią powitania druh Ławicki wyciągnął dyrygentowi w imieniu całego chóru śliczną wianuszek kwiatów wyrażając jednocześnie okolicznościowy wiersz.

Nastąpił występ chóru z „Polonezem jubileuszowym”, „Fobudka”, i „Nad modrym Dunajem”.

Przemówienia wygłosili i złożyli życzenia p. Lech w imieniu Zw. Kół Śpiew., preza Kłaczynski, ks. prob. Pakula, p. Kaźmierczak, p. Głódz i przedstawiciel „Narodowca”.

Po przemówieniach wręczył preza Lech zaszczytne medale śpiewacze za długoletnią pracę na niwie śpiewaczej następującym członkom Koła „Słowik”: Gorzkiewicz Jan, Bartoszewski Maria, Jakusz Pelagow.

## Wspaniała manifestacja religijna w Troyes (Aube)

Kolonia nasza rozproszona, jak zwykle była w dużych miastach, musi być rzeczywiście bardzo wyrobiona i uświadomiona, skoro tak żywo bierze udział w wszelkich uroczystościach polskich, a szczególnie w uroczystościach o charakterze religijnym.

W okresie wielkanocnym kościół polski wypłynął był po brzegi; zarówno na rezygnację jak i na sumie dużo rodaków przystąpiło do Komunii św. ks. Leon Bemke, ze Stow. Misjonarzy Apostołów Katol. (Palotylni), który przybył z Oazy, głosił przepiękną naukę, a chór kościelny pod dyrekcją p. Joanny Kyzak, składający się w wielości z drubek K.S.M.P. śpiewał na głosy. Orkiestra polska również swą piękną muzyką, podniosła nastroje nabożeństwa.

Wielką zebrała publiczność z prawdziwym zadaniem słuchała poszczególnych pieśni, wyrażając wykonawcom uczynnymi oklaskami zasłużone uznanie.

Piękną też imprezę zakończono odśpiewaniem „Roty”, poczem odbyła się zabawa tańeczna.

Koło „Słowik” ponawia nasze zabawy życzenia dalszej owocnej pracy i nowych sukcesów.

## Piękna uroczystość 27-lecia Tow. Polek im. Dąbrówki w Dourges

Polki w Dourges obchodziły w ub. niedzielę uroczystość 27. rocznicę istnienia, którą rozpoczęły wysłuchaniem Mszy św., odprawionej przez ks. prob. Jarka na intencję Towarzystwa Polek im. Dąbrówki. Po Mszy św. przeprowadzono zbiórkę na oświatę, która przyniosła 715 fr.

Sala Patronatu, na której odbyła się uroczystość popołudniowa, przybrała odświętny wygląd. Wszystkie stoły, białe rzytynie, świecy niepokalanej czystością a na nich barwili się kolorowe kwiaty, pracownie uwyteżone przez członkinie Towarzystwa Polek.

Uroczystość zagrała prezeska p. Burchacka witaając serdecznie wszystkich zgromadzonych ks. prob. Jarka, przedstawicieli kół i towarzyszów oraz gości. Po wspólnym odśpiewaniu „Zdrowia Maria” i „Boga Rodzica” wygłosił piękne deplacjacje dzieł członkini Tow. Polek: Patrycja Pawlaczykówna, Izabela Pawlaczyk, Apołonia Pawlaczyk, która zakończyła deklamację słowami „Pamięć polskiej mowy, bo to skarbnik narodowy”.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili ks. prob. Jarek, preza Komitetu p. Przewoźny oraz preza „Narodowca”, preza Komitetu wygłosili także deklamację o Matce-Polce.

Głównym punktem uroczystości była sztuka ludowa w 3 odsłonach p.t. „Zawierucha” z udziałem bardzo licznych amatorów i amateerek. Wyprzedzenie jej kosztowało dużo trudu i poświęcenia, szczególnie kierowników, pp. Urbanika i Drożdża. Tak treść sztuki, jak i dobre wykonanie roli oraz malownicze stroje ludowe sprawiły, że sztuka podobała się wszystkim i została nagrodzona zasłużonymi oklaskami. Tańce ludowe i śpiewy, dały sztuce dużo uroku.

Obchód 27. rocznicy Tow. Polek w Dourges zakończono śpiewaniem Roty. Nastąpiła potem zabawa tańeczna, na której rodzice i młodzież bawili się ochoczo. W czasie uroczystości odbywały się sprzedaż losów i rozdzielanie wygranych.

Towarzystwo Polek im. Dąbrówki w Dourges życzymy w 28 roku działalności dalszego rozwoju oraz pogłębiania swoich wpływów na niwie polsko-katolickiej.

## Towarzystwo św. Barbary w Houdain ma nowy sztandar

W niedzielę 15-go bm. miała Polonia w Houdain piękną uroczystość. Jedno z najstarszych towarzystw miejscowych obchodziło uroczystość poświęcenia nowego swego sztandaru.

Przy licznych udziałach całej miejscowej Polonii i delegacji bratnich organizacji pozamiejscowych odbyło się o godz. 1.00 uroczyste nabożeństwo, które na intencję Towarzystwa celebrował ks. prob. Pawlak, który przed Mszą św. dokonał aktu poświęcenia sztandaru. Chrzestnymi rodzicami sztandaru byli: p. Pawłowska z p. Skrzypczakami; p. Jankowska z p. Nowakami; p. Biełmańska z p. Michajewskimi; p. Kallinowska z p. Florczyńskimi i p. Mencełowa z p. Rakowskimi. W czasie Mszy św. śpiewał chór Koła śpiewu „Kościuszko” pod batutą p. Krystkowiaka.

Po południu odbyła się na sali p. Pawłowskiego uroczysta akademія, na którą poza wszystkimi organizacjami miejscowymi przybyli bratnie towarzystwa z okolicznych ośledli jak: Tow. św. Barbary z Bruay en Artois; Tow. św. Franciszka z Marles les Mines; Tow. św. Michała z Hallicourt II; Tow. św. Wojciecha z Hallicourt 6; Tow. św. Barbary z Noeux les Mines; Tow. św. Barbary z Divion I; Tow. św. Barbary z Barlin.

Sala była po brzegi zapełniona, kiedy o g. 16.30 preza Towarzystwa zagrał akademie, witaając zebranych rodaków, chrzestnych

sztandaru i gości. Wśród ostatnich zauważymy ks. prob. Pawlaka, patrona Towarzystwa; p. Ratajczaka, preza Zw. Mężów Katolickich; wicepr. Okr. p. Grądzielskiego; preza honorowego Środekowego; preza Kom. Tow. Miejsca, p. Kunkiewicz itd.

Po odśpiewaniu pieśni do św. Barbary zebrani minutowym milczeniem oddali hołd zmarłym członkom Towarzystwa.

Nastąpił występ chóru koła śpiewu „Kościuszko”, który pod batutą p. Krystkowiaka odśpiewał szereg pieśni zbierając za każdym występem buczne oklaski całej sali.

Przemówienia wygłosili i złożyli życzenia ks. prob. Pawlak; preza K.T.M. p. Kunkiewicz; przedstawiciel „Narodowca”; preza Związku p. Ratajczak; p. Grądzielski i p. Środecki.

Po przemówieniach nastąpiło uroczyste wręczenie przez preza Związku nowoposwieconego sztandaru przesyłowi Towarzystwa, który z kolei wręczył sztandar chorążemu.

Na dalszy program akademii złożył się występ Koła Teatr. „Kwiazda Jedności” ze sztuką teatralną.

Tradycyjnym wbitaniem gwoździ pamiątkowych do drzewa nowego sztandaru zakończyła się miła ta uroczystość, po której odbyła się zabawa tańeczna do późnego wieczora.

## Z uroczystości 5-lecia K. S. M. P. w Calonne - Ricourt

5-letnie swego istnienia obchodziła polska młodzież katolicka w Calonne - Ricourt, skupiając się w K.S.M.P. z i m., sposób uroczysty w niedzielę 15-go bm. Po 3-dniowych rekolekcjach, na zakończenie których wszystkie druhy i wszyscy druhowie przystąpili do spowiedzi, odbyło się w niedzielę rano o godz. 11-iej uroczyste nabożeństwo, które na intencję Stowarzyszeń żeńskiego i męskiego celebrował ks. K. Stolarek, dyrektor Zw. K.S.M.P. Podczas Mszy św. ks. celebrans wygłosił okolicznościowe kazanie a druhy i druhowie przystąpili gremialnie do Stolu Pańskiego.

Druga część uroczystości odbyła się po południu na sali p. Kury przy licznych udziałach miejscowej Polonii oraz bratnich stowarzyszeń młodzieżowych koł z Marles les Mines; Barlin, Divion; La Clarence i Bethune.

Po odśpiewaniu hymnu „Hej do apelu” druh przez Pałczewski zagrał akademie witaając zebranych rodaków, młodzież i zaproszonych gości w osobach ks. ks. Bednorza; Roja; Gutowskiego; nauczyciela z Marles p. Picia; preza K.T.M. p. Mazajczyk; preza miejsc. Koła Z.U.P.R.O. p. Pachurki; preza Tow. św. Barbary; preza Tow. Polek, p. Dudziaka; preza Kola P.O.W.N. p. Olejniczaka; preza Okr. III. K.S.M.P. z druhy Wybierałowy itd.

Chór K.S.M.P. pod batutą ks. Roja odśpiewał pieśń powitania i szereg innych pieśni swego repertuaru, po czym zespół miejsc. K.S.M.P. wykonał świetnego krakowiaka, zyskując buczne oklaski.

Z okazji 5-lecia następujący druhowie otrzymali dyplomy honorowe: Pałczewski Zygmunt; Hoffmann Stanisław i Jan; Śmigaj Bronisław; Dymny Henryk; Był Henryk; Lubniński Jan i Paternoga Franciszek. Druh Pałczewski jako założyciel i animator miejscowego stowarzyszenia młodzieży otrzymał ponadto specjalny dyplom przyznany przez Centralę w Paryżu a druhy i druhowie miejscowego K.S.M.P. wyrazili mu swoje uznanie i wdzięczność przez wręczenie mu upominku w postaci pięknej obrazu.

W ciągu uroczystości przybył jeszcze ks. prob. Pakula z Marles, którego prezeska druha Hoffmanowa serdecznie powitała.

Na dalszy program akademii złożyły się przemówienia ks. Bednorza, przedstawiciela „Narodowca”, preza K.T.M. p. Mazajczyk, ks. ks. Gutowskiego i Pałcuty, oraz występ zespołu amatorskiego K.S.M.P. m. ze sztuką „Dwie ofiary” i taniec żołądki.

Na zakończenie odśpiewano razem „My chcemy Boga”, po czym odbyła się wesoła zabawa tańeczna.

## 20. lecie Bractwa Kurkowego w Rouvroy - Nouméa

Bractwo Kurkowe z Rouvroy - Nouméa obchodziło 20. rocznicę swego założenia. Bractwo zostało założone 1. lutego 1931 r. Pierwszym prezesem był Ławicki. Obecny preza p. Urbanak Tomasz sprawuje swoją funkcję od 17 lat.

Rano w niedzielę ks. proboszcz Beek odprawił w kościele św. Ludwika w Nouméa Mszę świętą za poległych i zmarłych członków Bractwa. W nabożeństwie brało udział 11 pocztów sztandarowych.

Chór kościelny pod batutą L. Nowakowskiego odśpiewał kilka pieśni nabożnych.

W przewle obładował od 14 - 16 odbyło się strzelanie w ramach pociobu w Billy Montigny.

Zespolowe wyniki w strzelaniu przedstawiają się następująco:

- 1) Bruay uzyskało 204 punkty;
- 2) Divion uzyskało 201 punktów;
- 3) Méricourt uzyskało 198 punktów;
- 4) Billy - Montigny uzyskało 196 punktów;
- 5) Salluminies uzyskało 196 punktów;
- 6) Nouvelles uzyskało 169 punktów;
- 7) Calonne Ricourt uzyskało 141 pkt.;
- 8) Dourges uzyskało 138 punktów.

Najlepszym strzelcem został Łusiewicz z Bruay, który zdobył 45 punktów.

Po południu o godz. 17. w sali Collée w Billy-Montigny odbyła się akademія. Uroczystość zagrał preza Urbanak, witaając ks. proboszcza Beek'a, preza honorowego Bractwa Kurkowego, preza Związku św. Leśniewskiego, sekretarza gen. W. Nowaka, kpt. Związku Kurkowego, przedstawiciela „Narodowca”, sekretarza gen. Komitetu Tow. Miejsca, z Rouvroy p. Kaźmierczaka, wicepr. Zw. Br. Kurk. p. Kłosowski, skarbnika Związku Kurkowego Dudziaka i wicekapitana Janowskiego, przedstawicieli Związku Francuskiego Karabinierów w osobach: Logez (sekretarz gen.), Ewrad, Trehou i Deruyek.

preza Zarządu Gł. Związku Inw. W. Miejsca, p. Mellera Józefa, prezesów Tow. Miejskich, oraz Bractw Kurkowych, dyrektora Bractwa, jak również wszystkich przybyłych członków i gości.

Z koła orkiestra braci Kabutowi i Kordasa odegrała hymny narodowe, polski, francuski i marsz strzelecki. Następnie przemawiali: sekretarz gen. Związku Bractw Kurkowych, p. Witold Nowak, ks. proboszcz Beek, przedstawiciel „Narodowca”, preza Mellera, oraz reprezentant Franc. Związku Karabinierów pan Trehou, składając Bractwu życzenia dalszego pomysłnego rozwoju.

Po przemówieniach wprowadzono królową i marszałków z lat 1949 i 1950 w osobach pp. Budzyskiego Ludwika (król), Stawskiego Juliana (marszałka) oraz p. Turowskiemu Rom. (drugiego marszałka), następnie królową Witeżka Pawła, Stawskiego J. jako pierwszego marszałka oraz Jabłońskiego Bronisława jako drugiego marszałka. Wprowadzono również królową i marszałków p. Krawczyka Wojciecha, który wręczył obu królom i czterem marszałkom pamiątkowe puchary.

Z okazji rocznicy długoletni preza Urbanak dostał dyplom pamiątkowy, a sekretarz gen. Zw. Bractw Kurkowych p. Nowak W. otrzymał puchar. Wreszcie długoletniemu działaczowi Budzyskiemu L. i p. Chwalińskiemu, honorowemu członkowi wręczono dyplomy pamiątkowe.

Wieczorem odbyła się zabawa towarzyska. W czasie zabawy przeprowadzono wybór królowej strzelców i dam dworskich.

20. lecie Bractwa Kurkowego w Rouvroy Nouméa należy do imprez udanych. W uroczystościach wzięła licznie udział kolonia, a zwłaszcza młodzież obojga płci. Przybycie zaś na uroczystość przedstawicieli francuskich karabinierów świadczy o pogłębianiu się współpracy i przyjaźni francusko-polskiej.

## Święto Koła członków b. P.O.W.N. w Méricourt - Maroc

Dziesięciolecie powstania Koła członków b. POWN w Méricourt-Maroc obchodzono w niedzielę 15. kwietnia. Sala na której uroczystość się odbyła, była piękna sala p. Chouana.

Uroczystość rozpoczęła się rano Mszą św. którą za poległych członków Koła odprawił ks. proboszcz prof. Berek.

Po przewle obładowej, około godz. 16-iej, rozpoczęła się uroczystość poświęcenia sztandaru na sali p. Chouana. Po pewnym czasie przybyło Koło śpiewu „Chopin” z Rouvroy, zaproszone z występowaniem śpiewaczym przez organizatorów uroczystości.

Nastąpiło wprowadzenie towarzystwa. Jako pierwszy został wprowadzony członek Koła Rez. i b. Wojsk. oraz Sekcja polska C.F.T.C. Potem wprowadzono członkinie Koła Polek i Bractwa Różańca, następnie KSMF męskiej i żeńskiej.

Preza Koła członków b. P.O.W.N. otwierając uroczystość, powitał w serdecznych słowach obecnych, wśród których byli: ks. proboszcz prof. Berek, preza główny Organizacji członków b. P.O.W.N. p. Jasiewicz, preza K.T.M. p. Czupla, i wielu innych działaczy i działaczek miejscowych.

Minutą milczenia uczczono pamięć poległych POWNisków, po czym Koło śpiewu „Chopin” Rouvroy wystąpiło z koncertem pieśni polskich.

Po pieśni powitanej, nastąpiło odśpiewanie utworu „O ziemi ojcowi”, „Hej dziewczyno” i „Górnicy”.

Na salę została wprowadzona członkini Koła, którym władze francuskie przyznały medal za ostatnią wojnę. Chór odśpiewał hymny narodowe polski i francuski. Z kolei preza p. Jasiewicz przystąpił do wręczenia medali. Otrzymał go panowie: Suski Leon, Koteciński Stanisław, Kawecki Jan, Szal Antoni, Zarzycki Michał, Pawlak Antoni, Sojka Jan, Biela Franciszek, Dekurgan Józef, Reichel Ignacy i Kupiec Jerzy.

Przemówienie, nacechowane wielkim patriotyzmem, wskazówkami jak postępować w życiu, wygłosił ks. prob. Berek. Obecni na sali nagrodzili mówcę bucznymi oklaskami. Preza p. Jasiewicz mówił o historii POWN i jego znaczeniu. Mówca tak samo został nagrodzony oklaskami.

Odegraniem przez młodzież sztuki „Ułani i pułku”, zakończono obchód.

Nastąpiła zabawa, po której tak młodzież jak starzy wracali do domu zadowoleni z miłej spędzonego czasu.

Koło członków b. POWN życzymy na niwie pracy społecznej dla dobra polskości, jak najpomysłniejszych wyników.

W ubiegłą niedzielę, dn. 15. bm. Koło Rodzin Przyjaciół Obrónców Ojczyzny Lens 12, 14 i 15, obchodziło rocznicę swego 17-letniego istnienia.

Program uroczystości został starannie opracowany przez Koło przy pomocy miejsc. nauczyciela.

O godz. 10.00 odbyła się Msza św. w kościele polskim im. św. Elżbiety, odprawiona przez ks. Głuszczyka. Kazanie wygłosił ks. prob. Przybyś, składając równocześnie życzenia Kołu z okazji jubileuszu. Wymienić należy znaczną ilość pocztów sztandarowych, którzy uświetnili swą obecnością powyższą uroczystość, — są to: Krucjata Eucharystyczna, Bractwo Róż św. 12, 14, Tow. Serca Jezusowego, Tow. h. Wojsk. z Lens, Zw. Rodzin Obrónców Ojczyzny, Związek Obrónców Ojczyzny z Wąziera, oraz sztandar miejsc. Koła.

Przyj. Harcerstwa; p. Malkowiaka, prez. Różańca Żyw.; p. Konieczna, prez. Tow. Polek „Wanda” 9, 11, 16; p. Malika, prez. R.T.M. Rodz.; p. Zielińskiego A. wicepreza K.T.M. oraz prez. K.S. „Gwiazda”; p. Krawczyka, prez. Zw. Rez. i b. Wojsk. Lens, oraz p. Surme, organizat. par. św. Elżbiety i działacza.

Obecni odśpiewali wspólnie hymn polski, po czym nastąpił przemówienia i składanie życzeń Kołu. W imieniu nauczycielstwa niez. przemawiała p. Mroczkiewiczowa w im. Harcerstwa Niedźwiedzia, w im. Przyjaciół Harc. p. Wiśniewski, oraz ks. prob. Przybyś. Przedstawiciel „Narodowca” złożył życzenia w imieniu Wydawnictwa.

Część artystyczna programu składała się z deklamacji, śpiewów, tańców i krótkich przedstawień scenicznych wykonanych udanie przez dzieci szkolne 12-ki i Berthelet. Reżyserką i opracowanie występów scenicznych zawiązać należy miejscowej nauczycielce. Występy na ogół udane, jednakże na szczególne wyróżnienie zasługują: H. Bukowska, H. Krawczyk, F. Malek, L. Kozioł, J. Musielowska, Rochalska W., Papiernik H., Dusart, Seweryn Z. i Zielińska E.

Po wyczerpaniu programu zebrani odśpiewali wspólnie „Rotę”.

Uroczystość pozostała po sobie miłą wspomnienia.

## 17-lecie Rodziny Pol. Obrónców Ojczyzny Koła Lens

Przyj. Harcerstwa; p. Malkowiaka, prez. Różańca Żyw.; p. Konieczna, prez. Tow. Polek „Wanda” 9, 11, 16; p. Malika, prez. R.T.M. Rodz.; p. Zielińskiego A. wicepreza K.T.M. oraz prez. K.S. „Gwiazda”; p. Krawczyka, prez. Zw. Rez. i b. Wojsk. Lens, oraz p. Surme, organizat. par. św. Elżbiety i działacza.

Obecni odśpiewali wspólnie hymn polski, po czym nastąpił przemówienia i składanie życzeń Kołu. W imieniu nauczycielstwa niez. przemawiała p. Mroczkiewiczowa w im. Harcerstwa Niedźwiedzia, w im. Przyjaciół Harc. p. Wiśniewski, oraz ks. prob. Przybyś. Przedstawiciel „Narodowca” złożył życzenia w imieniu Wydawnictwa.

Część artystyczna programu składała się z deklamacji, śpiewów, tańców i krótkich przedstawień scenicznych wykonanych udanie przez dzieci szkolne 12-ki i Berthelet. Reżyserką i opracowanie występów scenicznych zawiązać należy miejscowej nauczycielce. Występy na ogół udane, jednakże na szczególne wyróżnienie zasługują: H. Bukowska, H. Krawczyk, F. Malek, L. Kozioł, J. Musielowska, Rochalska W., Papiernik H., Dusart, Seweryn Z. i Zielińska E.

Po wyczerpaniu programu zebrani odśpiewali wspólnie „Rotę”.

Uroczystość pozostała po sobie miłą wspomnienia.

W ubiegłą niedzielę, dn. 15. bm. Koło Rodzin Przyjaciół Obrónców Ojczyzny Lens 12, 14 i 15, obchodziło rocznicę swego 17-letniego istnienia.

Program uroczystości został starannie opracowany przez Koło przy pomocy miejsc. nauczyciela.

O godz. 10.00 odbyła się Msza św. w kościele polskim im. św. Elżbiety, odprawiona przez ks. Głuszczyka. Kazanie wygłosił ks. prob. Przybyś, składając równocześnie życzenia Kołu z okazji jubileuszu. Wymienić należy znaczną ilość pocztów sztandarowych, którzy uświetnili swą obecnością powyższą uroczystość, — są to: Krucjata Eucharystyczna, Bractwo Róż św. 12, 14, Tow. Serca Jezusowego, Tow. h. Wojsk. z Lens, Zw. Rodzin Obrónców Ojczyzny, Związek Obrónców Ojczyzny z Wąziera, oraz sztandar miejsc. Koła.

Przyj. Harcerstwa; p. Malkowiaka, prez. Różańca Żyw.; p. Konieczna, prez. Tow. Polek „Wanda” 9, 11, 16; p. Malika, prez. R.T.M. Rodz.; p. Zielińskiego A. wicepreza K.T.M. oraz prez. K.S. „Gwiazda”; p. Krawczyka, prez. Zw. Rez. i b. Wojsk. Lens, oraz p. Surme, organizat. par. św. Elżbiety i działacza.

**SKOSZTUJUCIE!**

OTO MARGARYNA "ASTRA", TAK ŚWIEŻA I TAK SMACZNA JAK W DNIU JEJ FABRYKACJI.

DZIĘKI NOWEMU OPAKOWANIU Z PAPIERU ALUMINIOWEGO

**PODWÓJNA OCHRONA:**

- 1) OPAKOWANIE WEWNĘTRZNE Z PAPIERU SIARKOWANEGO;
- 2) OPAKOWANIE ZEWNĘTRZNE, SZCZELNE Z ALUMINIUM.

**Szybko!** Przyrządźcie sobie tartynkę z tą dobrą margaryną "Astra", tak świeża i tak smaczna. Szczerze mówiąc, czy nie jest to wspaniale? Bo też dzięki nowemu opakowaniu, zupełnie szczelnemu, Astra chroniona jest od wszystkiego, co mogłoby zmienić jej smak: oto dlaczego Astra zachowała całkowicie swój tak delikatny smak, gdy dostanie się na Wasz stół! Skosztujcie ją na chlebie, posługujcie się nią przy gotowaniu: jest ona naprawdę wspaniała!

A aluminium jest o wiele czystszy, estetyczny i praktyczniejszy! Nie, ma już papieru który wszystko tłuszczy. Bierźcie potrzebną ilość margaryny "Astra", zawijacie ponownie opakowanie aluminium i znowu macie margarynę "Astra" ochronioną.

**WIĘCEJ NIŻ KIEDYKOLWIEK Z ASTRA W SZCZELNOŚĆ JEST O WIELE LEPSZE!**

ASTRA-117



KWIECIEŃ

17

Wtorek

Słońce: wschód 4.59 zachód 18.43 Księżyc: wschód 13.30 zachód 3.16

Dziś: Ahiceta Jutro: Bogumila, Apol. Pojutrze: Tymona

Opłata za „Narodowca” wynosi: Na okres jednego roku fr. 2.500.— 6 miesięcy fr. 1.300.— 3 miesiące fr. 750.—

Pocztowe konto czekowe: C.C. LILLE 16.657 Zamówienia i wszelkie listy należy adresować: „NARODOWIEC” — LENS (P.-de-C.)

ECHA DNIA

Sławni uzdrowicze i znachorzy cieszą się powszechnie opinią ludzi najbardziej poszukiwanych i najlepiej zarabiających.

Niemal w każdym mieście większym spać można z łatwością pokątnych doktorów, posiadaczy tajemniczych lekarstw w jak najmniejszych (nasze czasy, słońce); kobiety ukrywające tajemnicze kamienie, którymi wystarczy jedynie potrząsnąć chore miejsca, a ból ustępuje jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.

W Madrycie kilkanaście tysięcy osób trudni się leczeniem za pomocą sugestii, przeprowadza zdrowie z gwiazd, z zewnętrznego wyglądu, z „nie dnego rzutu oka” na klienta, z linii rąk itp.

Do osobliwości pod tym względem należą pokątni lekarze i szarlatani w Budapeszcie. Uzdrowicze węgierscy mają swoje metody, niezamane dotychczas na Zachodzie.

A więc tyżeczka naftusi codziennie jest według nich skutecznym lekarstwem przeciwko gryźliwym.

Mieszkańca atramentu i szczypta ziemi goi rany. Proch strzelniczy starty z cebulą usuwa nagniotki u nogi itp.

Dotychczas po miastach i wioskach wioskich krają stale znachorzy ludowi polecający rozmaite lekarstwa, które sprzedają po „cenaach własnych”.

Wszelkie próby zlikwidowania tej kategorii ludzi nie dały właściwie dotąd spodziewanych wyników. Pomimo surowych kar i innych zarządzeń administracyjnych znachorzy i uzdrowicze są istniejąc nadal i prawdopodobnie znajdować będą zawsze swoich zwolenników.

Wbrew swym twierdzeniom

Rosja trzyma jeszcze w niewoli Alzatezyków

Nancy. — Richard Spaniol, urodzony w r. 1911 w Stirling-Wendel, powiadomil w tych dniach rodzinę, zamieszkałą w Humes (zagłębie Saary), że znajduje się nadal w niewoli sowieckiej. Dał on już znak życia w r. 1947 i 1949. Pocztówka, datowana z dnia 18. marca 1951 roku, nosi pieczętkę sowieckiego obozu jenieckiego nr. 7062, 2.

Francja posiada 706 statków handlowych

PARYŻ. — Francja posiada obecnie 706 statków handlowych, wobec 670 w 1939 r. 104 statki są w toku budowy albo zostały zamówione.

40-godzinny tydzień pracy na francuskich obszarach zamorskich

Zgromadzenie Narodowe uchwoili w tych dniach projekt ustawy rozciągający prawo 40-godzinnego tygodnia pracy również na obszary zamorskie Francji. Ustawa reguluje ponadto pracę kobiet i dzieci, zabraniając m. in. zatrudniania ich przy pracach, przekraczających ich siły.

Więści z Polski Sowietyzacja literatury w Polsce

II. Głoszony przez komunistów t. zw. „realizm socjalistyczny” w literaturze, wywodzący się z teorii Zdanowa, w praktyce przekształca literata w bezwolnego funkcjonariusza Państwa i Partii. To „funkcjonowanie społeczne” wyraża się w narzucaniu pisarzom i poetom nie tylko tematyki komunistycznej (walka klas, kulactwo, stachanowoszczyzna, walka z „imperializmem” amerykańskim itp.), ale także techniki pisarskiej i stylu.

Ubrania państwowej fabrykacji dla błaznów, ale nie dla ludzi

Mnożyły się i mnożyły skargi wymierzone w przedstawicieli spółdzielni branży włókienniczo-odzieżowej ze spółdzielnie te nie pracują i niedługo, że w sztych przez nie ubrania można jedynie występować w cyrku w charakterze kłowna. I tak dalej i tak dalej. Wiedząc, że lwa część tych skarg odpowiada za rzeczywistość, urządzono w Poznaniu przedlat połączone z naradą robotcza przedstawieli wyżej wymienionej branży. Niechaj się przedstawiciele ockną! Niechaj patrzy jak wyglądają owoce ich pracy! Na naradę zaproszono odpowiedzialnych za jakość produkcji kierowników technicznych poszczególnych spółdzielni pracy, oraz brakiary.

Klasowość nawet w paszportach

Reżim w Polsce rozpoczął wydawać ludności nowe paszporty. Akcja ta ma być zakończona do końca roku bieżącego. Władze przewidują 5 różnych typów paszportów, różniących się nadrukiem i stemplem. Typ pierwszy ustalony został dla aktywistów partyjnych, drugi dla zwykłych członków partii, trzeci dla pracowników urzędów i przedsiębiorstw państwowych, czwarty dla reszty obywateli „lojalnych” i wreszcie piąty dla tak zwanych elementów niepewnych, czyli „członków klas pasywnych”, duchownych wszelkich wyznań, „spekulantów” i „bumelantów”.

Zemsta reżimu pa chłopach

Kalisz. — Pisma reżimowe donoszą: W Kaliszu odbyła się rozprawa w trybie doradczym przeciwko chłopu W. Jaromiu, zamieszkałemu w gromadzie Lisów, pow. Kalisz, za to, że rzekomo sabotując plan skupu ukrył zboże. W przeddzień wykrycia przez trójkę gromadzką schowanego zboża, oskarżony oświadczył kategorycznie, że może jedynie odstawić 300 kg., gdyż więcej zboża nie posiada. Trójka gromadzka ustaliła rzekomo, że Jaroma oprócz ukrytego ziarna posiadał wystarczające zapasy zboża na wyżywienie swej rodziny i inwentarza żywego. Sąd skazał Jaroma na 3 lata więzienia, grzywnę oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na okres 3 lat.

Wyroki takie zapadają obecnie bez liku w Polsce.

przez komunistów za pośrednictwem Związku Literatów i jego „sekcji twórczych”. Przede wszystkim więc dozwolono, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach do niebywałego obniżenia poziomu twórczości literackiej. Starsi pisarze albo zamilkli (co wymaga wielkiej odwagi i prowadzi do nędzy) albo, starając się nagiąć do receptury komunistycznej wydają rzeczy, pozbawione wartości artystycznej. Niemoc, jaka ogranicza literaturę polską wyraża się m.in. w upadku krytyki literackiej. Nie kto inny, a Leon Kruczkowski, jeden z przodujących pisarzy komunistycznych

Humor krajowy

Pań dyrektor „odreźnie załatwił” zażalenie na siebie samego. — Czy jest jakaś ciekawa pocztka? — spytał dyrektor Wąglierek, wchodząc do biura i zdelimitując z ramion dźwięki futera. — Odpowiedział sekretarka panna Ola. — Dyrektor kazał przynieść sobie wszystkie listy i zreferować ich treść. — Mamy dzisiaj sporo zażaleń. — Co za zażalenia? W jakich sprawach? Musimy je odróżnić zażalenie. — Zaznaczam, panno dyrektorze, że na przykład jest list karykatury działalności naszego Dzielnego Zespołu Codziennych. Autorka listy podaje kilka faktów z datami i szczegółami, które odsłaniają metody... — Trzeba to koniecznie zażalenie. Najlepiej odróżnić. Niech pani posle list do Dzielnego Zespołu Codziennych. Proszę referować dalej. — Nadszedł również list jednego z naszych klientów, który — jak pisze — czekał 5 godzin w Referacie Ogólnym, zanim został przyjęty i poinformowany, że urzędnik załatwiający jego sprawę jest chory. — Dyrektor Wąglierek zastępował ze zdenerwowania reklamą: — To skandal, żeby tak odmówić się do interesanta. Takie sprawy winno się zażalenie odróżnić. Proszę odsłać list do Referatu Ogólnego, Słucham, co dalej... — Wdowa po naszym b. pracowniku zapytała, dlaczego nie otrzymała jeszcze potrzebnej jej zaświadczenia, że ma jej u nas pracować, o które prosiła. Płacz, że wyszła do nas już pięć listów poleceń, ale na żaden z nich nie otrzymała dotychczas odpowiedzi. — Do kogo wdowa wysyłała listy? — Do kierownika referatu Socjalno-Zapomogowego.

Humor krajowy

Pań dyrektor „odreźnie załatwił” zażalenie na siebie samego. — Czy jest jakaś ciekawa pocztka? — spytał dyrektor Wąglierek, wchodząc do biura i zdelimitując z ramion dźwięki futera. — Odpowiedział sekretarka panna Ola. — Dyrektor kazał przynieść sobie wszystkie listy i zreferować ich treść. — Mamy dzisiaj sporo zażaleń. — Co za zażalenia? W jakich sprawach? Musimy je odróżnić zażalenie. — Zaznaczam, panno dyrektorze, że na przykład jest list karykatury działalności naszego Dzielnego Zespołu Codziennych. Autorka listy podaje kilka faktów z datami i szczegółami, które odsłaniają metody... — Trzeba to koniecznie zażalenie. Najlepiej odróżnić. Niech pani posle list do Dzielnego Zespołu Codziennych. Proszę referować dalej. — Nadszedł również list jednego z naszych klientów, który — jak pisze — czekał 5 godzin w Referacie Ogólnym, zanim został przyjęty i poinformowany, że urzędnik załatwiający jego sprawę jest chory. — Dyrektor Wąglierek zastępował ze zdenerwowania reklamą: — To skandal, żeby tak odmówić się do interesanta. Takie sprawy winno się zażalenie odróżnić. Proszę odsłać list do Referatu Ogólnego, Słucham, co dalej... — Wdowa po naszym b. pracowniku zapytała, dlaczego nie otrzymała jeszcze potrzebnej jej zaświadczenia, że ma jej u nas pracować, o które prosiła. Płacz, że wyszła do nas już pięć listów poleceń, ale na żaden z nich nie otrzymała dotychczas odpowiedzi. — Do kogo wdowa wysyłała listy? — Do kierownika referatu Socjalno-Zapomogowego.

nych powiedział na posiedzeniu „Sekcji Prozy” w dniu 15 października 1950 roku: „Gdybyśmy chcieli scharakteryzować różnicę między sytuacją literatury w Polsce wczorajszą, moglibyśmy ująć to w takim porównaniu: w Polsce wczorajszej 1.000 czy 1.500 egzemplarzy książki i 50, 60 czy więcej recenzji, w Polsce dzisiejszej 10 lub 20 tysięcy egzemplarzy książki i 1, 2 lub 3 recenzje... Nadzieje swe w dziedzinie literatury opierają komuniści na „kadry”, złożonej z małej grupy dawnych pisarzy komunistycznych i pisarzy najmłodszych, nie obarczonych hipoteką „burżuazyjnej” przeszłości. (Putrament, Wazyk, Kruczkowski, Matuszewski, Jastrun, Braun, Urgacz, Kapuściński i in.). Twórczość tej „kadry” zupełnie świeżo domię zrywa z kryteriami artystycznymi jako wyrazem „mieszkańskiego elitaryzmu”. Ambicją każdego z pisarzy „kadrowych” jest zasłużyć się Partii i „wielkiemu” Stalinowi.

Przygotowania do sesji ONZ w Paryżu

460 nowych biur i 12 sal zebrań w ogrodach pałacu Chaillot. Rada miejska Paryża, zebrała na sesji nadzwyczajnej, zatwierdziła raport prefekta w sprawie oddania do dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych miejsca, wybranego w ogrodach pałacu Chaillot na budowę zabudowań niezbędnych w związku z 6. sesją ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, która odbędzie się jesienią w Paryżu. Koszt budowy wynoszą miliard franków. Zabudowania — parterowe — rozłożone w formie podkowy obejmą 460 biur oraz 12 sal zebrań, w czym 4 wielkie sale. Zebrania plenarne ONZ będą odbywały się w wielkiej sali widowiskowej Pałacu Chaillot. Rada miejska uchwaliła również jednogłośnie wniosek, aby projektowane zabudowania zostały podporządkowane miastu po zakończeniu sesji ONZ. P. Trygve Lie, generalny sekretarz ONZ odbędzie obecnie w Paryżu rozmowy, dotyczące przygotowań do jesiennej sesji ONZ.

General Eisenhower zamieszka w Marnes-la-Coquette

Prywatna rezydencja gen. Eisenhowera, głównego dowódcy sił atlantyckich, będzie mieszkać się w Marnes-la-Coquette, małej miejscowości, posiadającej około tysiąca mieszkańców i położonej około 15 km. na zachód od Paryża. W tej samej miejscowości zamieszka general Alfred M. Gruenther, szef sztabu generalnego generała Eisenhowera. Marnes znajduje się w odległości zaledwie 5 km. od przysięganej kwatery atlantyckiej, przewidzianej jak wiadomo, w pobliżu Rocquencourt.

Francja dostarczy Jugosławii sprzętu wojennego

PARYŻ. — Francja i Jugosławia podpisały nowa umowę handlową, przewidującą, że Francja dostarczy Jugosławii sprzętu wojennego. Rząd francuski przyznał też decyzję po porozumieniu się z Londynem i Waszyngtonem.

Na międzynarodowym Festiwalu Filmu w Cannes

Film „Cztery w Jeepie” wywołał incydent, który przysporzył sporo emocji panu Fouré-Cormery, prezydentowi Komitetowi Organizacyjnemu Festiwalu. Po porannym wyświetlaniu filmu „Portrety Rodziny” (Family Portraits), świetna krótkometrażówka brytyjska, zaznajamiająca nas z zachowaniem pięknych tradycji angielskich w obecnym nerwowym życiu, odbył się w Merostwie przyjęcie dla delegacji sowieckiej, wydane przez matra panna Karola Anton. Tymczasem gości sowieckich „ani sładu... Nicobezwzględnie ta mocno zaintrygowała nie tylko Komitet, lecz również, a może przede wszystkim dziennikarzy. Cóż się okazało? Przed samym przybyciem na przyjęcie w Merostwie, delegat sowiecki, minister, przydzielony do kinematografii, pan Simonow, wysłał energiczną notę protestacyjną do przewodniczącego Festiwalu, pana Fouré-Cormery, że obrażono honor narodu

Cztery misjonarze - Jezuita, aresztowani przez komunistów chińskich, pochodzą z północnej Francji

Chińska komunistyczna agencja prasowa doniosła w tych dniach o aresztowaniu trzech młodych jezuitów francuskich w Tien-Sin, oskarżonych o „szpiegostwo na rzecz Ameryki”. Jeden z aresztowanych, O. Henri Pollet, urodził się w r. 1899 w Tourcoing. W Chinach przebywał 25 lat i był dziekanem wydziału przemysłowego na uniwersytecie w Tsin-Ku. O. Louis Watine urodził się w Roubaix w r. 1902. Przebywał w Chinach od r. 1923 i był dziekanem wydziału handlowego w Tien-Tsin. O. Monique, urodzony w r. 1908 w Halles (Pas de Calais) wyjechał do Chin w r. 1940. Rektor uniwersytetu w Tien-Tsinie, został usunięty z tego stanowiska pod zarzutem poparcia „14 zbrodni reakcyjnych”.

Przygotowania do sesji ONZ w Paryżu

460 nowych biur i 12 sal zebrań w ogrodach pałacu Chaillot. Rada miejska Paryża, zebrała na sesji nadzwyczajnej, zatwierdziła raport prefekta w sprawie oddania do dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych miejsca, wybranego w ogrodach pałacu Chaillot na budowę zabudowań niezbędnych w związku z 6. sesją ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, która odbędzie się jesienią w Paryżu. Koszt budowy wynoszą miliard franków. Zabudowania — parterowe — rozłożone w formie podkowy obejmą 460 biur oraz 12 sal zebrań, w czym 4 wielkie sale. Zebrania plenarne ONZ będą odbywały się w wielkiej sali widowiskowej Pałacu Chaillot. Rada miejska uchwaliła również jednogłośnie wniosek, aby projektowane zabudowania zostały podporządkowane miastu po zakończeniu sesji ONZ. P. Trygve Lie, generalny sekretarz ONZ odbędzie obecnie w Paryżu rozmowy, dotyczące przygotowań do jesiennej sesji ONZ.

General Eisenhower zamieszka w Marnes-la-Coquette

Prywatna rezydencja gen. Eisenhowera, głównego dowódcy sił atlantyckich, będzie mieszkać się w Marnes-la-Coquette, małej miejscowości, posiadającej około tysiąca mieszkańców i położonej około 15 km. na zachód od Paryża. W tej samej miejscowości zamieszka general Alfred M. Gruenther, szef sztabu generalnego generała Eisenhowera. Marnes znajduje się w odległości zaledwie 5 km. od przysięganej kwatery atlantyckiej, przewidzianej jak wiadomo, w pobliżu Rocquencourt.

Francja dostarczy Jugosławii sprzętu wojennego

PARYŻ. — Francja i Jugosławia podpisały nowa umowę handlową, przewidującą, że Francja dostarczy Jugosławii sprzętu wojennego. Rząd francuski przyznał też decyzję po porozumieniu się z Londynem i Waszyngtonem.

Na międzynarodowym Festiwalu Filmu w Cannes

Film „Cztery w Jeepie” wywołał incydent, który przysporzył sporo emocji panu Fouré-Cormery, prezydentowi Komitetowi Organizacyjnemu Festiwalu. Po porannym wyświetlaniu filmu „Portrety Rodziny” (Family Portraits), świetna krótkometrażówka brytyjska, zaznajamiająca nas z zachowaniem pięknych tradycji angielskich w obecnym nerwowym życiu, odbył się w Merostwie przyjęcie dla delegacji sowieckiej, wydane przez matra panna Karola Anton. Tymczasem gości sowieckich „ani sładu... Nicobezwzględnie ta mocno zaintrygowała nie tylko Komitet, lecz również, a może przede wszystkim dziennikarzy. Cóż się okazało? Przed samym przybyciem na przyjęcie w Merostwie, delegat sowiecki, minister, przydzielony do kinematografii, pan Simonow, wysłał energiczną notę protestacyjną do przewodniczącego Festiwalu, pana Fouré-Cormery, że obrażono honor narodu

flaskata sprzętu elektrycznego w lokalach uniwersytetu. Agencja chińska mówi o „wielkich ilościach sprzętu radiowego”, podczas gdy chodzi o sprzęt laboratoryjny istniejący we wszystkich szkołach i uniwersytetach”. Dodać należy, że O. Chavet, pochodzący z Armentieres, który wyjechał do Chin w r. 1931 i w r. 1947 został mianowany superiorem misji, jest wzięciem komunistów od lutego 1950.

Nowy poemat przyjaciółki Polski, Rosy Bailly

Ukazał się ostatnio na półkach księgarskich poemat w języku francuskim z rękopisem przyjaciółki Polski, zabójczelki oraz długoletniej sekretarki generalnej Tow. Przyjaciółki Polski (Les Amis de la Pologne), Rosy Bailly pod tytułem „L'Archange et les Mirages” (Archanioł i złudzenia) poemat z Mont-Saint-Michel.

Emigracja wartowników z Niemiec

Heidelberg (Niemcy). — Według ogłoszonej urzędowo statystyki od chwili działania amerykańskiej ustawy imigracyjnej (DP Act) przesiedliło się do Stanów Zjednoczonych: w r. 1948 — 23 wartowników; w r. 1949 — 2.426; w r. 1950 — 1.805; ogółem 4.266 wartowników. W ramach emigracji do innych krajów, a przede wszystkim emigracji do Australii wyjechało: w r. 1948 — 1960 wartowników; w r. 1949 — 1.686; w r. 1950 — 1.503; czyli łącznie 3.385 wartowników. Ogólna liczba emigrantów z O.W. w wymienionym okresie wyniosła zatem 7.651 osób.

Emigracja wartowników z Niemiec

Heidelberg (Niemcy). — Według ogłoszonej urzędowo statystyki od chwili działania amerykańskiej ustawy imigracyjnej (DP Act) przesiedliło się do Stanów Zjednoczonych: w r. 1948 — 23 wartowników; w r. 1949 — 2.426; w r. 1950 — 1.805; ogółem 4.266 wartowników. W ramach emigracji do innych krajów, a przede wszystkim emigracji do Australii wyjechało: w r. 1948 — 1960 wartowników; w r. 1949 — 1.686; w r. 1950 — 1.503; czyli łącznie 3.385 wartowników. Ogólna liczba emigrantów z O.W. w wymienionym okresie wyniosła zatem 7.651 osób.

Przygody Rafała Pigulki



Doktor, Rafał się zebrał: Gracie w szachy to nie ma! Lecz Rafałek przegrał brzydko: Doktor dał mu mata szybko. Cóż tu począć w takim stanie? Pocechajże, o mój panie! Trza zwyciężyć! Nie przesada! — Oddziel szachy odnet sprrowadza...

Doktor, Rafał się zebrał: Gracie w szachy to nie ma! Lecz Rafałek przegrał brzydko: Doktor dał mu mata szybko. Cóż tu począć w takim stanie? Pocechajże, o mój panie! Trza zwyciężyć! Nie przesada! — Oddziel szachy odnet sprrowadza...

dze w swej torebce i znowu pochylała się nad Nora. I któż opisał jej przerażenie, gdy spostrzegła w ciemności, że ofiara jej odzyskuje przytomność. Bez straty chwili, ze zdwojoną przez gniew i trwogę siłą schwyłała po raz drugi nieszczęśliwą i uniosła w górę. Tu jednak wiedzona instynktem samozachowawczym objęła za szyję swą przeciwniczkę i nie puszczając jej poczęła krzyknąć przeraźliwym głosem: — Na pomoc! Na pomoc!... Adelaжда czuła, że zginie. W ostatniej chwili jednak zebrała wszystkie siły i z dziką furją uwalniać się poczęła z uścisku swej ofiary. Nadwątłone siły Nory ustąpiły pod naporem a ciało jej zawisnęszy chwilę nad odchlania, runęło w zawrotną głęb. I tylko głośny plusk Tamizy rozległ się w ciemności. Adelaжда odetchnęła z ulgą.

ROZDZIAŁ XVI

Przez chwil kilka jeszcze spoglądała przechylona przez poręcz mostu Adelaжда na fale płynące w dół rzeki, jakby upewnić się chciała, czy woda jest dość głęboka, by pochłoniąć istotę ludzką bez śladu.

MIŁOŚĆ ZWYCIĘŻA NIENAWIŚĆ



Po chwili szepnęła do siebie cicho: — Pozbyłam się wreszcie jednego demona, który mógł stać się nieszczęściem mego życia. Pozostały jeszcze dwa inne, ale i z nimi potrafię sobie poradzić. Biada owemu nędzemu Włochowi, jeśli ośmieli się sprzedać tajemnicę Fredowi! Biada podłemu Golfowi, jeśli powąży się mnie podejść! Nie zdążyła jednak Adelaжда dokończyć swej myśli, gdy poczuła nagle, iż ktoś chwytą ją z tyłu za rękę i trzyma w żelaznym uścisku. — Proszę sobie nie zadawać trudu, by wymknąć się z rąk moich — odezwał się ktoś dzwinnym głosem. — Popchnięła pani przed chwilą mord! A teraz proszę razem ze mną na policję! Adelaжда myślała, że się ziemia rozstępuje pod nią. Ale nie słowa roz-

glądał szeroko otwartymi oczyma na stojącą przed nim kobietę.

W pierwszej chwili miał jeszcze nadzieję, że wszystko to jest jakąś fatalną pomyłką, a podobieństwo owej kobiety do Adalejdy tylko złudzeniem.

Niestety jednak rzeczywistość nie pozwalała się ludzić, gdyż faktycznie z twarzą wykrzywioną gniewem i strachem, bez drżenia jednak, stała przed nim jego żona. — Więc rzeczywistość się nie myli — przerwał wreszcie milczenie. — Więc to ty naprawde Adelaждo straciłaś przed chwilą jakąś nieszczęśliwą kobietę z mostu w fale Tamizy? Spieszyn chęć przekłodzić temu, lecz przybyłem za późno, a zresztą myślałem, że to tylko ta przekłeda mgła ułożyła się w jakieś fantastyczne ludzkie postacie. Znałe są bowiem w Londynie wypadki, że widzi się w nocnej mgłę różne nieistniejące przedmioty i obrazy, które jak duchy wylaniają się z ciemności, by za chwilę zniknąć bez śladu. — Pan się grubo pomylił, panie Harding — zawołała — i doprawdy obawiam się, iż ostatnie wypadki odebrały panu jasność umysłu. Sądzę bowiem, że przy zdrowych zmysłach nie mógłby pan, nawet przy największej

nienawiści ku swojej żonie, posadzić ją o popienienie morderstwa!

— Możliwe — odrzekł Fred — iż pańdem ofiarą zbudzenia optycznego, i że to tylko mgła ukazała mi na chwilę swe upiory i duchy. Ale przecież stuch mieć mnie nie mógł, a słyszałem przecież jakieś rozpaczywane wołanie a potem wyraźny plusk Tamizy. Sądzę, iż są to dowody zupełnie wystarczające, że popieniał Adelaждo ohydne morderstwo, za które ci się należy surowa kara.

— Oto jeszcze jeden dowód, panie Harding, żeś nie przy zdrowych zmysłach — zaczęła z furją Adelaжда, tu jednak przerwała. — Ależ nie! Proszę mi wybaczyć, żeś się tak pomyliła. Rzeczywiście widzę, iż nie tylko, że jesteś pan w zupełnie normalnym stanie, lecz przeciwnie, zdumiewasz mnie wprost niebywałą jasnością umysłu i mistrzowską zaiste chytrnością, z jaką przystępujesz do wykonania swych za myśli. O! Przejrzałam cię w zupełności, bezwstydniku. I rozumiem to doskonale, żeś nie bez powodu oskarżył mnie o straszliwe morderstwo. Tak! Wiem! Słodziłeś mnie od dawna i otóż udało ci się uchwycić odpowiedni moment, gdy m rzuciła do Tamizy niewielki pakiet. (Ciąg dalszy nastąpi)



# SPORT

Wobec 35.000 widzów zgromadzonych w Colombes.

## Valenciennes pokonało St. Etienne i spotka się w finale gry o Puchar Francji z Strasburgiem, który wygrał z Nancy

**Paryż.** — Z wielkim zaciekawieniem oczekiwano półfinałowej gry o Puchar Francji między Valenciennes (zespolem II Ligi) a St. Etienne (jedną z czołowych drużyn I Ligi). Nic więc dziwnego, że na mecz, zobaczenie gry zespołu Valenciennes, który poprzednio pokonał drużynę L.O.S.C. i Racing Paryż, pospieszyło 35.000 widzów. Ci, którzy przybyli nie pozostawali. Drużyna Valenciennes zagrała dobrze, lepiej od zespołu St. Etienne, który też zeszped pokonywał z boiska.

Zwycięstwo drużyny Valenciennes jest wynikiem dynamizmu zespołu, który czyścił chęć zwycięstwa. Sukces ten jest w zupełności zasłużony i jedyną z Valenciennes może być dumna z niego.

### Binbin w Paryżu!...



Sympatycy drużyny Valenciennes pojechali bardzo licznie do stolicy by zagrzewać swą drużynę do walki z zespołem z St. Etienne. Między innymi zabrali ze sobą tego fetywa „Binbin”, swym ukazanem wzbudził dużo wesołości mecz, by nie zasłaniając innym, przebył w postaci leżącej. Po ukończeniu gry „obszedł” boisko. Na zdjęciu po lewej „Binbin”, po prawej fragment z meczu. Chwila pod bramką Valenciennes. Witkowski wybił pięścią piłkę, do której podskoczył Tamini z St. Etienne.

W dniu 6 maja zwycięzca meczu paryskiego spotka się ze zwycięzcą gry lyońskiej Strasburgiem, który w identycznym stosunku bramek (3-1), pokonał zespół lotaryński, FC Nancy.

Reasumując grę obu drużyn pokonanych, zaznaczyć należy, że St. Etienne grało bezdusznie, Nancy zaś zawiadło 21.000 widzów, którzy zabrali się na stadionie w Lyonie.

Wróćmy do gry paryskiej. Ulatwia ją piękna, wiosenna pogoda. Dochód wyniósł 10.753.969 franków. Produkcję gry sędzia p. Bernes.

Wbrew wszelkim przypuszczeniom nie było żadnej dogrywki i zwycięstwo Valenciennes zostało uzyskane w normalnym czasie. Bramki zdobył

dla drużyny z Escout, jeden i ten sam gracz, VRANDT, w 26., 68., i 78. minucie. St. Etienne uzyskało punkt honorowy przez Huguea w 74 minucie.

Najlepszym graczem w zespole Valenciennes był zdobywca bramek Vrandt. Witkowski w bramce pokazał swą wysoką klasę.

Jeśli chodzi o mecz lyoński, to najlepszym graczem drużyny alzackiej, był Elhel. On był regulatorem gry drużyny strasburskiej. W Nancy zawiadł Aballay i jedynym graczem, który wykazał wysokie walory, był Piantoni.

### Spotkania między państwowe

## Holandia — Belgia 5:4

**Amsterdam.** — Kierownicy piłkarstwa holenderskiego wyświadli do zawodów zespół kompletnie zreorganizowany i odmłodzony. Druż. gospodarzy, zasłużenie zwyciężyła. Do połowy każda z drużyn zdobyła po 3 bramki.

Gra odbyła się w obecności 60.000 widzów. Holendrzy zdemontowali grę żywo, a Belgowie byli lepsi technicznie i taktycznie od przeciwnika.

Zw. spotkań rozegranych w ostatnich dwóch latach, trzy poprzednie zakończyły się wygraną Belgów, czwarte, tak upragnioną rehabilitacją i zwycięstwem Holendrow.

**Belgia B — Luksemburg 3-3**  
Bruges. — Spotkanie wykazało równy poziom gry. Wynik odpowiada przebiegowi meczu.

**Piłkarze brazylijscy zwyciężają w Niemczech**  
Monachium. — Zespół kombinowany drużyny brazylijskiej F.C. Sao Paulo i Bangu, rozegrał spotkania, w sobotę w Norymberdze, w niedzielę w Monachium. Brazylijscy wygrali pierwsze spotkanie 1-0, w drugim przeciw TSV. 1860 Monachium, 4-3.

**Szkoki wygrali z Anglikami 3:2**  
London. — 100.000 widzów, w czym 40.000 Szkotów zebrało się na stadionie w Wembley na mecz Anglia-Szkocja. Do połowy każda z drużyn zdobyła po jednej bramce. W zespole angielskim dał się odczuć brak łącznika Manniona. Przez zwycięstwo to, Szkocja zdobyła mistrzostwo Wielkiej Brytanii.

**Szwajcarzy stawili silny opór 11-cu Niemcom Zachodnim**  
Zurych. — Spotkanie zostało rozegrane w obecności 35.000 widzów. Podobnie jak w me-

**Kolarstwo**  
**Frankowski 2-gi w 1-szym etapie Wyścigu dookoła Maroka**  
Mazagan. — W niedzielę, 15 bm, nastąpił start do wyścigu kolarskiego dookoła Maroka. Start nastąpił z Casablanca i prowadził kolarz do Mazagan, Po 20 km wybił się na czoło Redolfi, Frankowski, Huber i

**Gueguen wygrywa Paryż — Bruksela**  
Bruksela. — Ponad 200 kolarzy stanęło w Paryżu na starcie do wyścigu dwóch stolic. Na trasie wznoszącej 326 km zachodzący w czołowie częste zmiany. Impreza zakończyła się w wielkim zwycięstwie kolarzy francuskich, z których sześciu sklasyfikowało się w pierwszej dziesiątce. Marcelin zajął 37 miejsce, Klabiniski 48.

A oto klasyfikacja:  
1) Gueguen (Fr.) 8 godz. 21' 58"; 2) Bernard Gauthier (Fr.); 3) Baldassari (Fr.); 4) L. Lauk (Fr.); 5) Rosel (B.); 6) Thomas (B.); 7) Declercq (B.); 8) Quentin (Fr.); 9) Diot (Fr.); 10) Van Steenberg (Belgia).

**Wysyński mistrzem Flandrii w pociągu**  
Bruay en Artois. — W Bruay odbyły się w ramach imprezy kolarskiej mistrz. Flandrii w pociągu, tak w grupie amatorskiej jak niezależnych, Mistrzostwo amatorów zdobył Wysyński, w grupie niezależnych Barthelemy.

**Agencje sprzedaży we wszystkich miastach**

**LEKKI NIERZEWIEJACY NIEZMIENNY**  
9 modeli — Gwarancja 3-letnia

**Kubler pierwszy w wyścigu Rzym — Neapol — Rzym**  
Rzym. — Wycisł trzy-etapowy Rzym — Neapol — Rzym zakończył się z zwycięstwem Szwajcara Kublera. Drugie miejsce zajął Bartal, trzecie Francuz Robic, czwarte Wloch Pontisso, piąte Wloch Santi. Francuz L. Bobet, który wziął udział w tymże wyścigu, zajął 10 miejsce.

**Wyniki z zawodów wiosennych „Sokoła” zawładza Ostricourt**  
Sokol z Ostricourt mierzyli swoje siły na stadionie w Oignies o nagrody.

**KLASA I. — 8-bój.** — 1) Gomulka Wiktor, 328 pkt.; 2) Ciesielski Edmund, 308 pkt.; 3) Mały Szecepan, 297 pkt.; 4) Szramowski Jan, 255 pkt.

**KLASA II. — 6-bój.** — 1) Nalepa Józef, 146 pkt.; 2) Marcin ak, 126 pkt.; Wichlacz, 113 pkt.; 4) Mielczarek Jan 111 pkt.

**ODDZIAŁ ZENSKI. — 4-bój.** — 1) Lauręntowska Teresa, 2) Szańderówna Halina, 3) Smagała, 4) Nowakówna Zofia.

Najlepsze wyniki w bojach są następujące: 100 m Mały i Gomulka 12 sek. 5/10. 200 m Mały 25 sek. 3/10.

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## W Indre et Loire...

## Kłusownik z Orbiny, który zastrzelił wieśniaka, twierdzi, że pomylił się!...

**LOCHES.** — W wiosce Orbigny, na skraju lasu, znaleziono zwłoki wieśniaka Sosthena Baudoin. Mężczyzna, ojciec ósmu ośmiu dzieci, leżał w kałuży krwi, przy zwłokach znajdowała się strzelba jeszcze nabita.

Zandarni, widzieli go dobiegającego. Pierwszym, który został wezwany przez nich do udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień, był Kamil Pallescu. Oświadczył on zandarnom, że wieśniak, kolega jego, zranił się podczas nocnego polowania.

Oświadczenie nie było kompletne i właściwe nie było wyjaśnione. Lekarz został wezwany do stwierdzenia przyczyn zgonu i po zbadaniu rana podał, że wieśniak nie mógł się sam zranić.

Do urzędu zandarnierki został wezwany niejaki Maurycy Charbonnier. Mężczyzna, pracownik w miejscowej mleczarni, znany był w okolicy jako kłusownik. Po dłuższym przesłuchaniu uznał, że zastrzelił wieśniaka, przyjmując go za sarnę.

Przerzucając czynem jaki popełnił, chciał upozorować samobójstwo rolnika. W tym celu ułożył przy trupie strzelbę, tak, by wyglądało, iż wieśniak zastrzelił się z niej.

Charbonnier został zatrzymany i przekazany władzom sądowym w Tours. Czy się pomylił, wykazać dochożenia sędziego śledczego.

**Sprzedaj na kredyt**  
**OBUWIE** męskie — damskie — dziecięce — luksusowe — sportowe — robocze  
Etablissements LINE SENS (P. de C.)  
11, Avenue Van Peit

**LENS.** — (Aresztowanie). — Niejaka Zuzanna Horens, lat 53, bez stałego miejsca zamieszkania i zawodu, gołębicią nakazem zakazu pobytu w dep., została aresztowana za kradzież 8.000 franków na szkodę p. Kwała Walentego, zamieszkałego pod nr. 13 przy ulicy Felix Faure.

**Sabotaż w fabryce w Hautemont**  
HAUTEMONT. — W jednej z fabryk w Hautemont, wykonującej zamówienia dla kopalni w Hélin-L'Élard, spozstrzeżono uszkodzenia w mechanizmie wykonującym części zamówione. Dyrekcja fabryki zarządziła dochodzenia, którymi potem pokierowała policja. Winny uszkodzeń wyrażonych został wykryty. Jest nim 18-letni Daniel Guilmain, zamieszkały w Hautemont. Sabotażysta został niezwłocznie aresztowany.

**AUX MEUBLES BRUAYSIENS**  
SOLER - GRAVE  
Rue Anatole France BRUAY-en-Artois  
Wielki wybór MEBLI i wszelkiego rodzaju OGRZEWANIA  
Bezpłatna dostawa do domu

**Zmarła w następstwie porażenia prądem**  
AMIENS. — Wieszniaczka, wdowa Leralliez, matka sześciorga dzieci, zamieszkała w wiosce Bayencourt, dotknięta drutem i w elektrycznej łączącej dom ze stodołą, Wieszniaczka uległa porażeniu i zmarła.

**Pod uwagę mrukliwym mężczyznom**  
Jest niedorzecznością, dać się oprowadzić przez zmęczone, stąd się niezadowolonym i nieszczęśliwym innych dlatego, że przechodzący okres kłopotów i rozczepienia. Pomijając to, że depresja tego rodzaju łatwo doprowadza do choroby. Pomagajcie więc organizmowi aby zagościł przez rozpoczęcie kuracji winem „Vin de Fritouse”, które jest dobrym środkiem wzmacniającym, sporządzonym na podstawie owoców „Uvaria de Madagascar”. Jest to proste i oszczędne, a nie sporządzać sobie ten środek przy pomocy wina, jakie lubicie. Jest przyjemne i jednocześnie nazywa Wam odczuwać dyskomfort, cierpliwie i dobry humor. Jest w sprzedaży w aptekach. — (V. 494 P. 23.148). (48 st. D)

**DO WYPIEKU CIAST:**  
**Levurine**  
wreczy Waszemu dostawcy, który da Wam BEEPLATNIE osobliwy proszek Levurine  
C'EST UN PRODUIT UNICEL

**Polska pielgrzymka do Liesse**  
Tradycyjnym zwyczajem, wyruszył dnia 3 maja w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego z polskiej kaplicy w Solissons rue Cornelle pielgrzymka autobusami do cudownego obrazu Matki Boskiej Lleskiej. Wyjazd nastąpi rano o godz. 7, powrót tego samego dnia o 7 wieczorem. Przed wyruszeniem zostanie odprawiona Msza św. w kaplicy. Spotkanie o godz. 8 rozpocznie się w kaplicy, a po przejeździe do Liesse w dalszym ciągu w bazyle. Uroczysta sumę przy cudownym obrazie Matki Boskiej Lleskiej odprawi ks. Franja z Paryża. Tenże sam kapłan wygłosi kazanie podczas Mszy św. i nieszporg. Kosztą połączone z pielgrzymką wynoszą 250 fr. od osoby. W tym samym czasie wyruszy autobus do Liesse z Vauveron i St. Quentin. Zgłoszenia w Solissons przyjmuje ks. prob. 22, rue Jean Jaurès (Aisne) i pan Bocian reżnik polski, zaś w Vauveron pan Michalski, a w St. Quentin pan Floryszczak, 17, rue des Bouchers.

Do wzięcia udziału w tej dorocznej pielgrzymce do cudownego obrazu Matki Boskiej Lleskiej zaprasza wszystkich drogiej rodaków zamieszkałych w dep. Aisne, wasz duszpastarz — Ks. Kowolik Wilhelm.

**ROZPACZ MATKI Z POWODU CHOROBY DZIECKA**  
Paryż. — Bolesny dramat rozegrał się w rodzinie Chognard w Paryżu. Dwuletnie dziecko małżonków Chognard przebywało w szpitalu Trouseau, dotknięte nieuleczalną chorobą. Zrozpaczona matka zgłosiła się onegdaj w szpitalu i zażądała wydania dziecka. Powródziwszy do domu, ułożyła się obok niego na łóżku i otwierała kurek przewodu gazowego. Matka i dziecko byłyby zmarły, gdyby nie przytomność unyshi pielęgniarki szpitalnej. Spostrzegła ona podniecenie pani Chognard i powiadomiła jej męża, znajdującą się przy pracy. Chognard przybył do domu w czasie, by przywrócić do przytomności żonę i córeczkę.

**DECHY.** — Kwartalne zebranie Bractwa Róż. Zynowe odbędzie się w czwartek, dnia 19. 4. w sali p. Musielaka o godz. 18.

**HARNES.** — Bractwa Róż. Zyn. odbędzie swe kwartalne zebranie w czwartek, dnia 19. 4. o godz. 5 w sali p. Gruchaly. O liczy udział prosz. Zarząd.

**Scierplie nogi**  
Liczne kobiety narzekają wieczorem na odcieża i ścierplie nogi. Polecamy im krople „Gouttes Florides”, które udepszają obieg krwi i przynoszą ulgę nogom. Ten roślinny środek nadaje się do skonaie przeciw dolięgliwosciom spowodowanym wyciekaniem krwi. Bardzo pozytywne, szczególnie w wieku od 40 do 50 lat. — 110 fr. we wszystkich aptekach. — Visa 846 P. 17.912. (22 st. G)

**PUDDING ALSA** jest produktem firmy znanych proszków do pieczenia  
**LEVURE ALSACIENNE ALSA**

**Pożar zniszczył schronisko pod Grenoble**  
GRENOBLE. — W wiosce Morte powstał pożar w zabudowaniach p. Mistrala. Te spaliły się wraz z nim schronisko dla młodzieży. Powstałe straty wynoszą 10 milionów franków.

**Miliony osób**  
Każdego roku, miliony osób czują się do KANTONINY by odpocząć zmęczoną podnieci apetyt, odlażyć siły i zapas Nalewajka do litra wia stołowego fiakonik KANTONINY i otrzymujcie w ten sposób mocne i wyborne wina wzmacniające, które używają wina szklankę przed jedzeniem. Gdy się czujecie zmęczeni, spróbujcie także tego prostego sposobu: — 75 fr. we wszystkich aptekach. — V. 846 P. 17978. (19 st. Bb)

## Panna Sarrazin Yvette, „muza pracy” kopalni Lens

**LENS.** — W niedzielę, 15 bm, odbył się w biurach kopalni Lens wybór „muzy pracy”. Spośród 23 kandydatek, wybrana została „muza”, panna Yvette Sarrazin, reprezentantka szwbu 9.

Damami honorowymi wybrano: pannę Durfont Szymone, szwb 2, pannę Casier Zuranę, szwb 4, pannę Barską Zofię, ośrodek szkolenia gospodarczego i pannę Leffon Michaline, Główne Biuro.

**Niebywale!...**  
Zakłady fotograficzne w LENS:  
ALBERT — Pont de Douai  
ALLIX — 65, Boulevard Basly  
CUIVIER — 20, Place Jean-Jaurès  
HARRY — 45, Rue de Lille  
HAUCHARD — 116, Boulevard Basly  
ofiarują Wam

**absolutnie bezpłatnie**  
i już od dziś  
portret Waszego dziecka  
który da Wam również prawo do bezpłatnego udziału w konkursie najpiękniejszego dziecka

organizowanym pod protektorem Podoficerów Rezerwy i Komitetu „Quinzaine-Commerciale de Pentecôte”  
Mamusi... Spieszcie się...

**Wolni miejsca 300 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)

**Matrymonialne 600 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

**Poszukiwania 200 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

**Kupno — Sprzedaż 500 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

**Różne 500 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

**TLUMACZ PRZYSEGI** Tłumaczenia urzędowe w sprawach: ślubny, naturalizacje, metryki, rozwoady, pełnomocnictwa, sprawozdanie rodzin. USA, Kolumbia, Australia, D.P. Ministerstwa, Prefektury, Konsulaty. — Expert — Traducteur — Jur. M. IARSPYSKI 59 Bld Poniatowski Paris 12

Zgubiam PASZPORT, wydany przez Konsulat w Lille, w r. 1948, na nazwisko Leoni KOSSAK, urodz. 6 stycznia 1916 r. w miejsc. Wola Wielka, pow. Lubaszów. — Łaskawo znieść proszę o zwrot na adres: Leonia KOSSAK a ACHET-LEGRAND (P-de-C). (529)

ZA OBEŁGĘ wyrażoną pani STEC Alekander, prezesem zarządu. — Helena DENZCZYK, Cité La Chapelle — Rue des Romains, 142 — FREYMING (Moselle). (540)

Imprimerie M. Kwiatkowski — Lens  
Le Gérant Léon GARSTKA — LENS  
Travaux exécutés par des ouvriers syndiqués Travailleurs du Livre

## Gerhard został wyłowiony z Sekwany

**PARYŻ.** — W nocy wczoraj pogotowie rtinkowe policyj do przewiezienia do szpitala pewnego młodzieńca. Wydobyto go z Sekwany przy moście Alma. Młodzieńca w szpitalu podał, że nazywa się Gerhard Bannelier i do Sekwany został wrzucony przez uznanego osobnika.

Sprawą zajął się policyja. Gerhard został ponownie przesłuchany. Gdy poął sprzeczne dane z zeznaniami pierwszemu, wiadomym było, że coś ukrywa. W końcu młodzieńca wyjawili, że narwał zmyślił a do Sekwany wpadł wskutek nieostrożności. Zmyślił dlatego historię z napadem, gdyż obawiał się skarcenia rodziców.

**Uroczystości w Bourges z okazji kanonizacji św. Joanny, córki Ludwika XI.**  
BOURGES. — Zakończono tutaj w niedziele trwające od czwartku uroczystości z okazji kanonizacji św. Joanny, córki Ludwika XI i żony Ludwika XII.

Po wielkiej procesji, Mgr. Felton, acybiskup Paryża, odprawił Mszę św. pontyf kalną, w obecności wielu arcybiskupów i biskupów.

Na Mszy św. było obecnych tysiące ludzi, przybyłych z Cher i sąsiednich departamentów. Plenią religijne wykonał chór, złożony z 300 osób.

**Amator konwalii, polował na drób!...**  
NOGENT-sur-MARNE. — Policyja aresztowała niejakiego Kublera. Ten udaje się rzekomo na poszukiwanie konwalii, isfornie „polował” na drób. Osobnik popełnił na tym szereg włamań, na na sumieniu kilka kradzieży rowerów, był poza tym karany za zaciąg ochotniczy do L.V.V.

**W DNIU SREBNYCH GODÓW MALZEŃSKICH**  
składamy naszym kochanym Rodzicom  
**Michałowi NOWAKOWI**  
oraz Jego cziłgodnej Malżonce  
**Jadwidze z domu Baksalary**

JAK NAJBRZĘDZIEJŻEŻYĆ ZYCZENIA: zdrowia, szczęścia, błogostawienia Bożego i dożekania się Wesoła Złotego. Wdzięcowa dziaci:  
Córka Helcia z mężem Czesławem i córeczką Lidka, oraz syn Edmund.  
Do zyczeń tych dołącza się Babcia Agnieszka Baksalary.  
MONTIGNY-en-OSTREVENT  
w kwietniu 1951 r.

**Drobne ogłoszenia**  
Wskaziki listy dotyczące ogłoszeń, aresztowań „Narodowice” LENS (P. de-C.).  
Na ogłoszeń, sub an przekazanie ogłoszeń na ogłoszenia, które okazują się pod numerem list bez adresu, proszę nadsłać do listy redakcji, a na kopertach napisz adres, podany naszym ogłoszonym.  
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada

**Potrzebna DZIEWCZYNA lub WDOWA** berdziska, do lat 40, do wszelkiej pracy domowej, Ciekawie utrzymywane. — Zgłosz. do: KUCZYŃSKI, St. 71, Rue Roger Salengro, BRUAY-en-ARTOIS (P-de-C). (528)

**KAWALER**, lat 36, wysokiego wzrostu, przystojny, monter, posiad. 4-pok. mieszkanie, pragnie poznać sympatyczne i inteligentną SIEWIĄSTĘ, w celu matrymonialnym. — Oferty z fotografią, za zwrot której rezy. do „Narodowca” pod nr. 931.

**Poszukiwania 200 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

**Kupno — Sprzedaż 500 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

**Różne 500 fr.**  
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Do sprzedania MOTOCYKL 4-konny, w bardzo dobrym stanie. Cena niski. — Zgłosz. do: NOWAK Z. 12, Rue du 14 Juillet, PAGNY sur MOSELLE (M. et M.). (535)

Do odpienięcia KAWIARNIA w Hélin-L'Élard, przy Place de la République. — Zgłosz. pod adresem: 50, Rue Montpencher, HENIN - LIETARD (P-de-C). (541)